Nr. 121. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Sroda 31 Maja 1922.

Rok XLI

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	7920 Mk	3960 Mk	1980 Mk	660 Mk
z odnoszeniem do domu	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W innych państwach	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy“** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 30 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy“ ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch“ (dawniej J. Hopsa i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hnpczyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metal i Ska. ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 120, B. Buchweitz, Fredry 4, T. Piotraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 13, M. J. Freid, Rymarska 15, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par“, Rycerska 8, Wielkop. agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski, Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra“, Wollzeile 12, „Inges“, Frans, Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala“, Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 20 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

ODDZIAŁ LIKWIDACJI DEMOBILU WOJSKOWEGO

sprzedaje:

191 samochodów . . . . **w Poznaniu.**
Cysterny, maszyny rolnicze, drut ocynkowany, izolatory, motor elektryczny, słupy drewniane, obrabiarki i części gatrów . . . . **w Pińsku.**
Tablice rozdzielcze i aparaty elektryczne . . . . **w Łodzi.**
Urządzenie zakładu dezynfekcyjnego i pralni . . . . . **w Krakowie.**

Szczegóły patrz: „DEMOBIL“ zeszyt 34-ty.

Termin składania ofert 14-go czerwca 1922 r.

SZKŁO

OKIENNE, DACHOWE I DESENIOWE
hurtownie i częściowo poleca
I. D. UNGER
TARNÓW, ULICA KRAKOWSKA 2, TEL. 43.
Adres telegr.: **UNGER, Tarnów, Krakowska.**

Mowa Lloyda Georgea

Kraków, 30 maja.

Izba gmin liczy 707 członków. Z tego mowy czwartkowej Lloyda Georgea słuchało tylko 340 członków, z których znowu 26 głosowało za wnioskiem skrajnych unjonistów, aby na znak protestu przeciw rosyjskiej polityce Lloyd Georgea obciąć o kilka funtów budżet ministerstwa spraw zagranicznych. Jeżeli więc zestawienie 314 głosów za Lloyd Georgem a tylko 26 przeciw wygląda imponująco, to fakt, że więcej niż połowa członków parlamentu angielskiego nie zjawiła się wogóle w Izbie i mowy nie słuchała, ma z pewnością polityczne znaczenie i to dla premjera angielskiego wcale niekorzystne.

Mowa Lloyda Georgea była wyczekiwana z wielkiem napięciem przez cały świat. Miał on przecież zdać sprawę z konferencji genueńskiej. Jak zwykle zręczny i interesujący w swych przemówieniach, Lloyd George także i tym razem powiedział szereg rzeczy godnych uwagi. Ale mimo wielkich wysiłków częściowo tylko osłonił niepowodzenie swego dzieła głównego: konferencji genueńskiej.

Oczywiście, jeżeli się stanie na stanowisku, że wielką zdobyczą już jest jeżeli sobie ludzie nawzajem powiedzą »dzień dobry«, to w Genui mówiono sobie w istocie nietylko »dzień dobry« lecz także i »dobra noc«. Jakkolwiek także i tego nie można uogólniać. Ponieważ właśnie delegacja francuska demonstracyjnie unikała wszelkiego publicznego i oficjalnego zetknięcia się z Rosjanami. Ale poza wymianą wzajemną kilkudziesięciu porannych powitań i wieczornych pożegnań, konferencja ta skończyła się tem, że postanowiła odbyć... drugą konferencję. Ta połowa Izby gmin, która słuchała wywodów Lloyda Georgea, uznała to za sukces swego ulubieńca.

Dalej Lloyd George podnosił działalność ośmiomiesięcznego »pokoju bożego«. Twierdził znowu, że wojna wisiała na włosku, że po obu stronach granicy rosyjsko-polskiej i rosyjsko-rumuńskiej gromadziły się coraz większe wojska, że lada chwila mogło przyjść do starcia. Widocznie z Londynu widać lepiej niż od nas, bo my tu nie mieliśmy wrażenia, aby niebezpieczeństwo nowej wojny z Rosją było aż tak bezpośrednie. Jeżeli jednak tak było, jak twierdzi Lloyd George, to co w niem zmieniło postanowienie odbycia nowej, już mniejszej, konferencji w Hadze i zawarcie t. zw. »pokoju bożego«? Jeżeli rzecz stoi tak, że bolszewicy wprawią w ruch swoją półtoramiljonową armję, gdy nic od Europy nie dostaną, to niebezpieczeństwo wojny zostało może najwyżej odroczone, a nie zostało zażegnane. Jest bowiem mało prawdopodobnem, aby w Hadze zdobyto się na to, czego nie potrafiono w Genui.

Znamiennym był ten ustęp Lloyd Georgea, w którym mówił o traktacie niemiecko-rosyjskim. Uderzając z siłą w leżącą przed nim szkatułę, Lloyd George wskazywał na niebezpieczeństwo, jakie może za kilka lat wyniknąć dla Europy, jeżeli Niemcy i Rosja, doprowadzone do jednakowej rozpaczy, porozumią się ze sobą nietylko w sprawach handlowych i ekonomicznych, lecz także polityczno-wojskowych i jeżeli Niemcy dostarczą Rosji swoich ludzi, techników, chemików i oficerów sztabowych. Przypominając parlamentowi jego odpowiedzialność za losy imperjum brytyjskiego i całego narodu, premjer wzywał do pamiętania o tej możliwości, która tkwi w sytuacji i do myślenia nie tylko o sprawach najbliższych, lecz także i dalszych.

Wniosków jednak praktycznych z tego swego przewidywania Lloyd George nie wysnuł żadnych. Wskutek tego cały ten ważny ustęp jego mowy zachował znaczenie raczej tylko retoryczne.

Rozprawiając się z zarzutami swoich przeciwników, Asquitha, lorda Cecila i innych, Lloyd George podniósł kilkakrotnie, że zerwanie sojuszu z Francją byłoby katastrofą dla cywilizowanego świata. Z równym też naciskiem stwierdził, że Anglja chce pracować z demokracją francuską usilnie i lojalnie, ale tylko nad umocnieniem pokoju w Europie. Jest znamiennem, że premjer angielski mówił nie o rządzie francuskim, lecz o demokracji francuskiej. A już zupełnie wyraźnem jest powiedzenie, że współpraca ta dotyczyć ma tylko umocnienia pokoju.

Nic też dziwnego, że we Francji mowa Lloyda Georgea dobrego wrażenia nie wywarła. — »Temps« krytykując tę mowę, zarzuca Lloydowi Georgeowi, że nie osiągnął dwóch rzeczy: nie zmusił sowietów do upokorzenia się i nie nakłonił Ameryki do przyjścia z pomocą Europie. Bez tych zaś dwóch rezultatów wszystkie inne wyniki konferencji genueńskiej nie mają wartości.

Z Rady ministrów

Warszawa, 30 maja (Tel. wł.) Wczoraj około godz. 12 w południe powrócił do Warszawy premjer **Ponikowski i objął niezwłocznie urzędowanie,** przewodnicząc Radzie ministrów, która zebrała się nieco wcześniej pod przewodnictwem ministra Steslowicza.

Pierwsza część posiedzenia Rady ministrów uznaną była za poufną i poświęcona była **sprawozdaniu ministra Skirmunta z przebiegu konferencji w Genui.** Minister Skirmunt przedstawił również plan swego przemówienia, które na temat obrad konferencji genueńskiej wygłosi prawdopodobnie w nadchodzącą środę **na plenum Sejmu.**

Druga część posiedzenia Rady ministrów poświęcona była **sprawom administracji.**

WAŻNE PROJEKTY USTAW.

Z Warszawy donoszą:

Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o **Trybunale stanu,** tudzież regulamin **pierwszego Zgromadzenia narodowego.**

Projekt ustawy o Trybunale stanu nakłada bardzo ostrą odpowiedzialność konstytucyjną na ministrów za ich czyny. Oba projekty będą w ciągu tego tygodnia wniesione do Sejmu i należą do serji tych ustaw, które muszą być załatwione przez Sejm ustawodawczy.

O PRZYŚPIESZENIE REFORMY ROLNEJ.

Warszawa, 28 maja.

Wniosek nagły P. S. L. (Piasta) z nowelą do ustawy o reformie rolnej, wniesiony do Sejmu, wejść ma we wtorek pod obrady Sejmu. Wniosek ludowców opiewa:

Art. 1: Wszystkie kategorje majątków prywatnych ziemskich, nie wyłączając ordynacyj, wymienione (w par. 8 cz. II art. 1 ust. z 15 lipca 1920 przejmą na własność państwa **okręgowe urzędy ziemskie z pominięciem** przepisów, normujących tryb przymusowego wykupu, a przewidzianych w ustawie.

Art. 2 mówi, że okr. komisje ziemskie postanowią na podstawie wniosków okr. urzędów ziemskich, czy i jaki obszar ponad ustawowo maximum ma być pozostawiony właścicielowi.

Art. 3 postanawia, że decyzje okr. komisji ziemskiej względnie gł. Urzędu ziemskiego podlegają **natychmiastowemu wykonaniu bezpośrednio przez urzędy ziemskie,** które też niezwłocznie obejmują majątki w posiadanie w razie potrzeby przy pomocy władz administracyjnych bez względu na prawa osób trzecich.

Art. 4 postanawia, że oszacowanie ma nastąpić **w przeciągu 30 dni** od objęcia przez Urząd ziemski majątku w posiadanie.

Art. 5 znosi przewidzianą dla majątków prywatnych kolejność wykupu.

Art. 6 poleca wykonanie ustawy prezesowi gł. Urzędu ziemskiego w porozumieniu z ministrami rolnictwa, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

ZMIANY W DELEGACJI REPATRJACYJNEJ

Warszawa, 30 maja (Tel. wł.) W związku ze zmianami, które nastąpić mają w łonie polskiej delegacji repatrjacyjnej w Moskwie na stanowisko prezesa tej delegacji wysuwana jest kandydatura **B. Barylskiego.**

WYJAZD POSŁA JODKI DO RYGI.

Warszawa, 29 maja (AW). Minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny przy rządzie łotewskim Jodko po parodniowym pobycie w Warszawie wyjeżdża jutro do Rygi.

PODZIĘKOWANIE RZĄDU MEKSYKAŃSKIEGO DLA POLSKI.

Paryż, 29 maja (PAT). Poseł meksykański w Paryżu udaje się jutro do Warszawy w celu **złożenia podziękowania rządowi polskiemu za wysłanie specjalnej delegacji na uroczystości,** związane z obchodem niepodległości Meksyku.

POLSKO-AUSTRJACKIE ROKOWANIA HANDLOWE.

Wiedeń, 29 maja (PAT) »Korrespondent Herzog« donosi z wiedeńskich kół polityczno-handlowych, że rokowania austrjacko-polskie w sprawie traktatu handlowego będą prawdopodobnie rozpoczęte **w dniu 1 czerwca w Warszawie.**

Sejm kowieński stwierdza polskość ziemi wileńskiej

Wilno, 29 maja (AW). Na uroczystem posiedzeniu Sejmu litewskiego w Kownie z okazji jego dwuletniego jubileuszu prezydent Sejmu Stulginski wygłosił przemówienie **w sprawie wileńskiej.** Oświadczył on, że Litwa **nie zrzekła się swoich pretensyj ani do Wilna, ani do ziemi wileńskiej i zapowiedziała dalszą walkę z Polską o Wileńszczyznę.** W zakończeniu swego przemówienia Stulginski zapewnił, że po przyłączeniu Wileńszczyzny do Litwy kowieńskiej otrzyma on autonomję ze względu na warunki miejscowe. **To ostatnie oświadczenie Stulginskiego jest pośrednio stwierdzeniem polskości ziemi wileńskiej.**

Przed konferencją ekspertów w Hadze

Prezydent konferencji genueńskiej, de Facta, w porozumieniu z rządem holenderskim, rozesłał do rządów **zaproszenia na konferencję haską.** Wedle doniesień pism rotterdamskich, przybędzie delegacja angielska na konferencję w dniu 14 czerwca do Hagi.

MAŁE PRAWDOPODOBIEŃSTWO UDZIAŁU STANÓW W KONFERENCJI HASKIEJ.

Bordeaux, 29 maja (PAT). Między Paryżem a Waszyngtonem odbywa się w dalszym ciągu **wymiana zdań w sprawie konferencji haskiej.**

Rząd Stanów Zjednoczonych jest zdania, że pierwszym warunkiem podjęcia dyskusji ze sowietami z pewnemi szansami osiągnięcia pomyślnych wyników musiałoby być poprzednio **wycofanie przez sowiety ich memorandum, przedstawionego na konferencji genueńskiej.** Ponieważ jednakże takie ustępstwo ze strony sowietów jest **bardzo mało prawdopodobne,** wobec tego również **mało prawdopodobnym jest udział Stanów Zjednoczonych w pertraktacjach z sowietami.**

AMERYKA PO STRONIE FRANCJI.

Znamienną wiadomość przyniósł telegram z Nowego Jorku. Oto były ambasador Stanów Zjednocz. w Rzymie, Underwood Johnston w rozmowie z przedstawicielem »World'a« oświadczył, że całkowicie pochwala politykę francuską na konferencji genueńskiej. Dodał, że byłoby wielkim błędem spodziewać się zaufania Stanów Zjednoczonych za pomocą krytyki, skierowanej pod adresem Francji, która — zdaniem Johnstona — pracuje nietylko dla swojej własnej egzystencji, lecz również dla bezpieczeństwa i pokoju całego świata. Podobną orjentację ma olbrzymia większość opinji publicznej w Ameryce. I tak dzienniki waszyngtońskie, omawiając ostatnią mowę Lloyd George'a w Izbie gmin, upatrują powrót na właściwą drogę w tem, że Lloyd George nalegał na konieczność porozumienia francusko-angielskiego.

Wojska polskie wkroczą na G. Śląsk w drugiej połowie czerwca

Warszawa, 29 maja (AW). Z powodu trudności, jakie się wyłoniły w pertraktacjach co do terminu objęcia G. Śląska przez władze polskie i **wobec konieczności przezwyciężenia tych trudności, wojska polskie wkroczą na G. Śląska prawdopodobnie w drugiej połowie czerwca br.**

SŁUPY GRANICZNE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Z Katowic donoszą 28 b. m.:

Wobec bliskiego terminu ostatecznego podziału Górnego Śląska, komisja graniczna przystąpiła **do wbijania słupów na nowej granicy polsko-niemieckiej.**

»Gazeta Warsz.« dowiaduje się ze sfer kierujących akcją przygotowawczą celem objęcia Górnego Śląska, że obejmowania Górnego Śląska nie będzie mogło być rozpoczęte przed 15 czerwca i że potrwa dni 20, rozłożonych na 4 okresy, odpowiadające 4 strefom terytorjalnym.

Odwołanie armji amerykańskiej z Nadrenji

Paryż, 29 maja (AW). Bawiący w Paryżu amerykański jen. Nauborn, który przedsięwziął podróż inspekcyjną w obszarach obsadzonych przez armję amerykańską w Nadrenji, oświadczył, iż przy wyjeździe jego z Waszyngtonu zarządzono tam **odwołanie całej armji amerykańskiej z dniem 1 lipca.**

REWELACJA NIEMIECKA O REPUBLICE NADREŃSKIEJ.

»Vossische Zeitung« podaje z kół wielkiego przemysłu, następującą wiadomość:

Z obawy przed planami francuskiemi, mającemi na celu oderwanie Nadrenji od Niemiec, pewne wybitne, choć nieodpowiedzialne osobistości, miały prowadzić narady z nieoficjalnemi kołami angielskiemi w tym kierunku, aby z krajów nadreńskich **utworzyć na lat 15 »pozorną« republikę pod protektoratem Anglji.** Republika ta miałaby być związana unją celną z Francją. Osobistości te — pisze dalej »Vossische Zeitung« — miały działać z najczystszych pobudek, lecz widocznie nie zdawały sobie sprawy z tego, że przeprowadzenie takiego planu miałoby **gorsze skutki** dla dalszego istnienia niemieckiej Nadrenji, aniżeli jakiś gwałt ze strony Francji. »Vossische Zeitung« wzywa wreszcie wymienione w tym artykule osobistości do wypowiedzenia się w tej sprawie.

Kongres agrarny w Sofji

Sofia, 29 maja (PAT). Dzisiaj odbyło się uroczyste otwarcie dorocznego kongresu bułgarskiego związku agrarnego w obecności **50 tysięcy przybyłych osób.** Minister spraw wewnętrznych Daskałow został wybrany przewodniczącym kongresu. Następnie uczestnicy sformowali olbrzymi pochód, który z muzykami i ze sztandarami przeszedł głównemi ulicami miasta. Manifestacja odbyła się w największym spokoju. Kongres potrwa 3 dni i zajmie się wyborem prezydjum rady związku oraz sprawami odnoszącemi się do położenia wewnętrznego i zewnętrznego kraju. Na kongres przybyło wielu przedstawicieli krajów zagranicznych, **których wszędzie serdecznie witano.**

Armja czerwona i Polska

Ogłoszenie traktatu niemiecko-rosyjskiego z Rapallo było tylko prostem potwierdzeniem istnienia sojuszu ekonomicznego pomiędzy Niemcami a Rosją — pisze w »Le Temps« jenerał de Lacroix. — Czy istnieje prócz niego układ, przewidujący ewentualne współdziałanie armji czerwonej i armji niemieckiej, a także dostarczanie przez Niemców sowietom dział, amunicji, tudzież innych środków wojennych? Rzucając okiem wstecz i zdając sobie sprawę z ubiegłych faktów, dochodzimy do przekonania, że **armją czerwoną już dawno rozporządzali Niemcy** i że armja ta popierała cele Niemców. Wszystkie działania armji bolszewickiej były układane **przez niemiecki sztab jeneralny.**

Z końcem roku 1918 po podpisaniu rozejmu, wojska niemieckie, cofając się z Białej Rusi, Ukrainy i Polski, zostały natychmiast zastąpione przez wojska czerwone, którym dostał się w ręce znaczny materjał wojenny. W lutym 1919 roku wojska sowieckie podszczuwane przez Niemców, miały się rzucić na Europę, czem dzisiaj grożą ustami Trockiego. W marcu 1919 r. rewolucja węgierska, podtrzymywana przez Niemców, natchnęła bolszewików nadzieją, że zdołają przełamać silną barjerę, utworzoną przez Rumunję, Polskę i państwa bałtyckie. W kwietniu tegoż samego roku Niemcy zawierają z sowietami układ, podobny do traktatu z Rapallo. Niemcy przyrzekli przywrócić do stanu dobrego koleje rosyjskie, tudzież przysłać sowietom materjały wojenne i instruktorów wojskowych. Natomiast Rosja miała zaopatrywać w żywność Niemcy, które naówczas były jeszcze blokowane, a co ważniejsze, wstrzymać się od wszelkich rokowań z koalicją i w razie potrzeby wysłać na pomoc Niemcom znaczne posiłki wojskowe.

W tym czasie przybyły do Warszawy pierwsze oddziały polskiej armji Hallera, a Niemcy odgrażali się, że nie podpiszą traktatu pokojowego, jeżeli będzie zawierał zbyt ciężkie warunki. Ale klęski bolszewików na Węgrzech i Białej Rusi wybiły Niemcom z głowy ten zamiar. Opór Niemców istniał jednak dalej w formie ukrytej. Niemcy z bolszewikami bez przerwy siali niepokój w Europie i Azji. Po upadku Kołczaka, Denikina i Judenicza sowiety mogły skoncentrować swoją armję w pierwszych dniach 1920 r. wzdłuż granicy od Bałtyku aż do morza Czarnego. Rumuni okopali się na linji Dniestru w Besarabji. Ukraińcy pod Petlurą, Polacy, nawet Litwini i Łotysze szli wspólnie wobec niebezpieczeństwa bolszewickiego. Polska, bezpośrednio zagrożona, stwierdziła dwie koncentracje: na wschód od Dźwiny i na południe od Prypeci.

Dnia 15 marca 1920 r. wojska czerwone podjęły wielką ofensywę na Podolu, gdzie znajdowało się skrajne polskie prawe skrzydło, mające połączenie z wojskiem rumuńskiem. W tymsamym czasie miał miejsce zamach Kappa w Berlinie i wybuchnęły rozruchy w zagłębiu rzeki Ruhr. Stanowisko Niemców było takie, że spowodowało ultimatum koalicji a w następstwie zajęcie Frankfurtu. Związek pomiędzy operacjami bolszewików a wypadkami w Niemczech był jasny.

Dnia 23 kwietnia 1920 r. — pisze jenerał de Lacroix — marszałek Piłsudski w porozumieniu z jenerałem Petlurą dla zapobieżenia niebezpieczeństwu bolszewickiemu przedsiębierze silny atak w kierunku Kijowa, do którego wojska polskie wkraczają dnia 7 maja. Wszystkie **rozporządzalne rezerwy sowieckie gromadzą** się na północy i na południu od Prypeci. Batalja trwa nad Berezyną i na Podolu. Tu konnica Budiennego wypiera prawe skrzydło polskie i odrzuca je nad Zbrucz. Aczkolwiek zwyciężają na północ od Berezyny, opuszczają Polacy front o rozległości 1.000 kilometrów, zbyt wielki w stosunku do ich sił, gromadząc się pomiędzy Wilnem a Kamieńcem Podolskim. Dnia 12 lipca Anglja proponuje rozejm i żąda, ażeby Polacy cofnęli się na linję Grodno—Lwów. Polacy godzą się na to, jednakże bolszewicy odrzucają rozejm. Dnia 14 lipca czerwone wojska wkraczają do Wilna, gdzie znajdują kontakt z Litwinami, a za ich pośrednictwem z Prusakami. Niemcy ogłaszają swoją neutralność, **ale wiadomo, kogo popierali. Warszawa jest bezpośrednio zagrożona. Zdawało się, że Polska zginie.** Ale w odruchu energicznym Polacy wypierają najeźdźców ze swojego terytorjum.

Należy tu przypomnieć współdziałanie jenerała Weyganda i oficerów francuskich. Mojem zdaniem obecnie Polska w razie potrzeby znalazłaby i wodzów i żołnierzy, przejętych tym samym duchem co w roku 1920. Ale także niechaj będzie dozwolone zapytać się, **czy byłaby w przyszłości tak odosobniona,** jak w owej porze. Narody, sąsiadujące z Polską, wiedzą, że sojusz militarny Niemiec z Rosją jest dla nich **realnem niebezpieczeństwem,** że każda akcja militarna przeciw Polsce byłaby zagrożeniem ich egzystencji.

Trocki pobrzękuje pałaszem i mówi do uczniów szkół wojskowych: »Ufajcie tylko swoim bagnetom. Może **już bieżącego lata** armja czerwona będzie musiała okazać swoją siłę«. Trzeba należycie ocenić tę fanfaronadę — mówi jenerał de Lacroix. — Jak to już wykazałem w jednym z poprzednich artykułów (»Nowa Reforma« zdała z niego sprawę. Przyp. red.) armja czerwona przedstawia wprawdzie siłę rzeczywistą, ale obecnie i na pewien jeszcze czas nie jest zdolna do trwałej akcji zaczepnej. Nie ma do tego środków. Co do konnicy, to wedle najnowszych wiadomości, jej zdolność bojowa znacznie zmalała, ponieważ konie nie mają żywności i giną z głodu. Gwiazda Budiennego blednieje.

Mimo wszystko traktat z Rapallo nie jest rzeczą obojętną. Przeciwnie, musi on spowodować tem większą czujność. Mowy Trockiego mają na razie taktyczny cel siania postrachu, ale równocześnie są wskazówką na przyszłość.

Handel z Rosją w Podwołoczyskach

Korespondent »Kurjera Warszawskiego« donosi z Podwołoczysk następujące ciekawe szczegóły o handlu z Bolszewją na granicy polskiej:

Od rana do wieczora ciągną ku rzece długie korowodu furmanek, naładowane po brzegi workami lub skrzyniami. Ruch jest wielki. Przedsiębiorcy robią podobno kolosalne interesy, zawierają wielkie transakcje. W tej chwili głównym produktem wywozu jest parafina, śledzie, narzędzia rolnicze, kosy, sacharyna, kamienie do zapalniczek. Ciągną więc długie karawany wozów ku mostowi na Zbruczu. Niezliczoną liczbę worków, naładowanych płytami parafinowemi, zwozi się na brzeg rzeki. Most jest zepsuty, wozem przejechać po nim nie można, układają więc wielkie stosy worków po stronie polskiej i ręcznie już przenoszą je na tamtą stronę. Przy moście z tamtej strony oczekują już furmanki i szybko ładują na nie towary.

Kupcy sowieccy płacą złotem, lecz nie pieniądzmi, ani sztabami złotemi, ale różnym łomem jubilerskim. Za wagony parafiny otrzymuje się kilogramy różnych przedmiotów złotych, jak: koperty od zegarków, połamane pierścionki i t. p. **Ilości złota są ogromne.** Jeden z kupców tutejszych mówił mi, że właśnie dziś otrzymał 180 kilogramów złota za dostarczony do Sowdepji towar.

Do niedawna jeszcze nie udzielano kupcom z Bolszewji żadnych kredytów — jakaś firma jednak złamała tę zasadę i sprzedała swój towar na kredyt. W celach konkurencyjnych uczyniły to zaraz i inne firmy i podobno dotychczas kupcy sowieccy są wypłacalni. Łatwo sobie jednak wyobrazić, jak wielkie jest zdenerwowanie przedsiębiorcy polskiego, sprzedającego do Rosji swój towar na kredyt. Terminy są krótkie, dwu, trzydniowe. Ale kupiec, wyprawiwszy swój towar, wartości kilkunastu lub kilkudziesięciu miljonów, do Bolszewji, przeżywa w tym czasie szalone męki. Chudnie, blednie, mizernieje — staje się nerwowym i rozdrażnionym, ponieważ udzieliwszy tak znacznego kredytu, boi się, że kupiec sowiecki nie zapłaci i wówczas grozi mu bankructwo. Uspakaja się dopiero wtedy, gdy nadchodzi termin płatności i za towar swój otrzymuje na moście w Podwołoczyskach, lub za opłatą 30.000 Mkp. za przepustkę do Wołoczysk, w Wołoczyskach — kilogramy różnych połamanych przedmiotów złotych. Złoto takie nie podlega cłu, władze sowieckie uznały je bowiem jako legalny środek płatniczy.

Największe interesy robią tu oczywiście żydzi, przedsiębiorstw chrześcijańskich jest zaledwie kilka.

Zamknięcie granicy polsko-ukraińskiej

Ze Lwowa telefonują nam: Bolszewicy zamknęli zupełnie granicę dla handlu towarowego, nietylko w Wołoczyskach, ale na całej granicy polsko-ukraińskiej.

W celu utrudnienia handlu z Polską podniesione zostały niesłychanie opłaty cłowe, które za niektóre towary przenoszą 300 proc. ich

wartość. Wstrzymanie ruchu handlowego na granicy odbiło się również na rynku handlowym we Lwowie, gdzie spadły ceny manifaktury. Sfery handlowe przypuszczają, że zarządzenia te stoją w związku z traktatem w Rapallo.

Z Sowdepji

Nietylko Francja i Ameryka zachowują się wobec Rosji z całkowitą **wstrzemięźliwością**, lecz śladami ich poszła także Szwecja. Specjalna komisja parlamentu szwedzkiego, powołana do wydania opinji w sprawie traktatu sowiecko-szwedzkiego, **odrzuciła traktat 13 głosami przeciwko 7.**

Jak Rosjanie pojmują pakt o nieagresji, czyli »treuga Dei«, świadczy telegram z Moskwy, wedle którego »WCIK., rozpatrując kwestje **redukcji czerwonej armji,** uwzględniając niedostateczność wyników konferencji genueńskiej, która nie rozstrzygnęła spraw zasadniczej wagi, uchwalił **odłożyć redukcję armji** aż do wyników konferencji haskiej. Tymczasem komisarjat wojenny ma opracować plan redukcji, która będzie przeprowadzona, o ile koferencja w Hadze da pozytywne wyniki.

Równocześnie sowiety usiłują umocnić swoje stanowisko przez **teroryzowanie opozycji.** Moskiewska »Prawda« oraz cały szereg innych pism, zaciekle zwalcza Eserów i jest też przygotowana ogromna **demonstracja przeciwko Eserom.** W jednej z fabryk Trocki wygłosił mowę, której treść była skierowana przeciw Eserom. Po przemówieniu Trockiego robotnicy uchwalili stosowną, życzliwą dla komunistów rezolucję. Nawet wobec zagranicznych socjalistów nie krępują się niczem bolszewicy. Przybyłych do Moskwy socjalistów Wanderwelde'go, Rosenfelda i Liebknechta, **tłum uliczny przywitał wrogą manifestacją.** Podczas przejazdu z dworca do hotelu, goście korzystali z osłony policji.

W związku **z sekwestrem kosztowności kościelnych,** uwięziono w Petersburgu przeszło 80 duchownych prawosławnych.

ODDANIE POD SĄD KSIĘŻY KATOLICKICH W PETERSBURGU.

Ryga, 29 maja (PAT). Łotewska agencja urzędowa donosi z Moskwy, że petersburscy **księża katoliccy oddani zostali przez władzę sowiecką pod sąd** za odmowę zawarcia kontraktu z rządem sowieckim na dzierżawę kościołów katolickich.

Hołd młodzieży akademickiej Władysławowi Mickiewiczowi

Kraków, 30 maja.

W niedzielę w auli Collegium Novum odbył się wieczór, urządzony przez »Koło Polonistów« uczniów Uniw. Jag. celem uczczenia 100-letniej rocznicy ukazania się w druku pierwszego tomu poezji A. Mickiewicza. Aulę wypełniły tłumy zaproszonych gości, oraz młodzież akademicka. Zaproszonego na tę uroczystość sędziwego Władysława Mickiewicza powitano burzliwemi oklaskami. Słowo wstępne wygłosił akad. Bielecki, poczem program wypełniła deklamacja p. Gałuszki wiersza p. t. »Mickiewiczowi«, recytacja »Ody do młodości« przez art. dram. dra Z. Nowakowskiego, odeklamowanie przez p. Białkowskiego ballady »Romantyczność« i przez p. Malicką »Liljj«. Na produkcje wokalne złożyły się produkcje chóru akademickiego, oraz szereg pieśni, między innemi »Dudarza« i »Polały się łzy«, odśpiewanych przez śpiewaczkę operową p. L. Jawczyńską, która artystycznem i pełnem wdzięku wykonaniem pieśni poruszyła do głębi słuchaczy.

Na zakończenie przemówił prof. J. Kallenbach, który gorąco dziękował Władysławowi Mickiewiczowi za przybycie. Wreszcie po odczytaniu depesz gratulacyjnych od akademików Uniw. poznańskiego i od rektora Kasprowicza ze Lwowa urządzono hucznąwą owację sędziwemu synowi nieśmiertelnego wieszcza.

* * *

Wczoraj o godz. 6.30 rano odjechał Władysław Mickiewicz z Krakowa do Warszawy, skąd we środę odjeżdża do Paryża. Celem pożegnania dostojnego gościa przybył między innymi na dworzec krakowski wiceprezydent m. Sare.

Uroczystości Tygodnia Harcerskiego

Kraków, 30 maja.

W niedzielę po nabożeństwie w kościele N. P. Marji odbyło się na rynku krakowskim uroczyste otwarcie »Tygodnia harcerskiego«. — Uroczystość poprzedziło poświęcenie sztandaru chorągwi krakowskiej przez ks. Stojanowskiego, który wygłosił podniosłe kazanie, wskazując na ważność wychowania zdrowego moralnie i fizycznie pokolenia. Otwarcia »Tygodnia« dokonał prof. dr Ciechanowski. Uroczystość zakończono defiladą hufców krakowskich. — Tłumnie zgromadzona publiczność oklaskiwała gorąco przeciągających harcerzy, których postawa wzbudziła powszechne uznanie.

W południe odbył się koncert orkiestry wojskowej na plantach, popołudniu zaś na boisku »Sokoła« festyn harcerski przeciągnął się do wieczora wśród zabaw i ćwiczeń harcerzy.

Wczoraj w poniedziałek o godz. 3 popołudniu w budynku komendy hufców przy placu Jabłonowskich 19 odbyło się uroczyste otwarcie wystawy prac harcerskich. W obecności jen. Osińskiego i Komitetu, wystawę otworzył kurator Owiński przemówieniem, w którem podniósł znaczenie harcerstwa dla odrodzenia Polski. — Mówca zakończył okrzykiem na cześć idei harcerskich. Wystawa, obejmująca ręczne prace harcerzy, przedstawia się imponująco i daje chlubne świadectwo o rozwijaniu zręczności i pomysłowości wśród młodego pokolenia. Powszechny podziw budzi wielka łódź na 8 ludzi, wykonana przez drużynę wiejską, lokomotywa o sile pociągowej na 6 pullmanów, hala maszyn, pancernik z oryginalną maszynerją, samolot oraz znaczna ilość eksponatów codziennego użytku. Podczas uroczystości przygrywała orkiestra 1 p. wojsk. kolej. Wystawa otwarta będzie cały tydzień od godz. 3—6 popoł.

Wieczorem odbyły się we wszystkich szkołach odczyty o idei i znaczeniu harcerstwa.

Dziś we wtorek uroczyste przedstawienie w teatrze im. J. Słowackiego ze słowem wstępnem rektora Estreichera.

Jutro tj. we środę o godz. 6 popoł. w sali Kopernika Uniw. Jagiell. odbędzie się wielki wiec obywatelski w sprawie harcerstwa polskiego.

Zjazd związku zrzeszeń

Kraków, 30 maja.

W sali posiedzeń Rady miejskiej odbywały się obrady zjazdu delegatów Związku zrzeszeń pracowników publicznych województwa krakowskiego. W czasie całodziennych obrad omawiano między innemi sprawy: organizacji komitetów prowincjonalnych, ustawy emerytalnej i pomocy lekarskiej dla urzędników. Na zjazd przyjechał z Warszawy poseł Godek, który przedstawił zebranym stanowisko rządu i Sejmu wobec postulatów urzędniczych. Przemówienie posła Godka wywołało ożywioną dyskusję, w której szereg mówców domagał się ze względu na niebywałą drożyznę unormowania poborów urzędniczych w ten sposób, by jedna przedwojenna korona pensji równała się 1.000 Mkp. Obecne bowiem uposażenie urzędnicze wystarcza co najwyżej na 10 dni w miesiącu. Sejm zaś i rząd nie interesują się w należytej mierze smutnem położeniem pracowników publicznych. Zjazd uchwalił rezolucje, domagające się poprawy bytu emerytów zarówno dawnych z czasów państw zaborczych, jak i obecnych; uwzględnienia przez Sejm poprawek do pragmatyki służbowej, zgłoszonych przez Związek urzędniczy województwa krakowskiego, w szczególności wprowadzenia awansu automatycznego i t. d. W sprawie pomocy lekarskiej oświadczono się za wprowadzeniem autonomicznego ubezpieczenia z udziałem urzędników, analogicznie do Kasy chorych. W zjeździe było reprezentowanych 50 organizacyj, podległych Związkowi zrzeszeń. Obradom przewodniczył profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, Sikorski, obowiązki sekretarzy spełniali pp. Plezia i Ostachowski.

ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKÓW I ORGANIZACYJ ZAWODOWYCH.

Warszawa, 29 maja.

(AW). Wczoraj w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa odbył się zjazd delegatów związków i organizacyj zawodowych pracowników państwowych. Po referacie o położeniu pracowników państwowych i rewizji dotychczasowej ustawy o uposażeniu, minister Kamiński w swojem przemówieniu zapewnił, że rząd troszczy się o poprawę bytu pracowników państwowych **i że w lipcu br. wejdzie w życie nowa ustawa regulująca pobory i wynagrodzenia urzędników.**

WALNY ZJAZD ZRZESZEŃ PRACOWNIKÓW POLSKICH.

Lwów, 29 maja.

(AW). Czwalty walny zjazd zrzeszeń pracowników polskich i związku gospodarczego gazowni i wodociągów państwa polskiego rozpoczął dzisiaj obrady w sali ratuszowej przy udziale około 100 uczestników Warszawy, Krakowa, Poznania, Wilna i innych miast polskich. Na uroczystem posiedzeniu obecnym byli reprezentanci prezydjum m. Lwowa, władz politycznych, wojskowych itd. Zjazd zagaił prezes związku inż. Świeczewski, poczem nastąpiły przemówienia powitalne. oraz dwa odczyty naukowe w dziedzinie gazownictwa i wodociągów. Planowane są wycieczki do gazowni lwowskiej, źródeł wodociągów lwowskich Woli Dobrostańskiej i do Zagłębia naftowego w Borysławiu. Zjazd potrwa 3 dni.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 30 maja.

MINISTER DAROWSKI po zwiedzeniu salin wielickich wyjechał wczoraj o godz. 11 w nocy do Warszawy.

ZMIANA CZASU NA KOLEJACH. Dyrekcja kolei państwowych komunikuje: W myśl ustawy sejmowej wprowadza się na całym obszarze Rzeczypospolitej polskiej o godz. 24 z 31 maja na 1 czerwca br. rachubę czasu według południka środkowo-europejskiego.

Dla przejścia z obecnego czasu wschodnio-europejskiego na czas środkowo-europejski przesunie się w nocy z 31 maja na 1 czerwca o godz. 24 wskazówki zegarów wstecz o jedną godzinę, tj. na godzinę 23-cią. Skutkiem tego pojawi się przejściowej nocy na zegarach czas od godziny 23 do 24-tej dwukrotnie. Godzinę dodatkową (po cofnięciu wskazówek) oznacza się jako 23 A00 do 24 A00. W nocy przejściowej ulegną z tego powodu odjazdy pociągów spóźnieniom, które będą na wszystkich stacjach podane do publicznej wiadomości wywieszkami przy kasach i poczekalniach. Osoby, mające zamiar wyjechać w nocy z 31 maja na 1 czerwca, powinny zatem we własnym interesie zasięgnąć informacyj na dworcu kolei o czasie odjazdu pociągów.

Z dniem 1 czerwca br. wchodzi w życie nowy plan jazdy na wszystkich linjach P. K. P. Zmiany uwidocznione w ściennych planach jazdy. W noc przejściową, tj. z 31 maja na 1 czerwca odjedzie pociąg pospieszny Nr 6 do Warszawy o godz. 23'29, pociąg Nr 16 zamiast o godz. 0'50 do Warszawy, odjedzie o 23A do Lodzi, a pociąg Nr 126 do Dziedzic o godzinie 23A'16. Pociąg pospieszny Nr 1 do Lwowa nie będzie już uruchomiony przejściowej nocy, odjedzie natomiast nowy pociąg pospieszny Nr 203 o godz. 1'48. Pociąg osobowy Nr 25 odjedzie do Lwowa spóźniony o godz. 23A'40. Pociąg Nr 613 do Nowego Sącza i Krynicy o godz. 23'46, a pociąg Nr 1215 do Zakopanego i Nowego Sącza o godz. 23A'45.

O POMOC DLA KOLONJI LECZNICZEJ W RABCE. Na ostatniem odbytem przed kilku dniami walnem zgromadzeniu Towarzystwa opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie, po sprawozdaniu dra L. Langa, dyrektor szpitala św. Ludwika i kolonji leczniczej w Rabce i po skonstatowaniu smutnego stanu funduszów lecznicy rabczańskiej, okazało się, że na pierwszy sezon będą mogły pojechać do Rabki tylko te dzieci w liczbie 80, których rodzice lub opiekunowie będą w stanie przyczynić się do kosztów ich utrzymania wydatniejszym zasiłkiem. Wysłanie drugich 80 dzieci za opłatami, znacznie zniżonemi, będzie tylko wtedy możliwe, jeżeli »dzień kwiatka«, który się odbędzie 18 czerwca b. r., oraz inne ofiary i spodziewane subwencje państwowe zasilą odpowiednio fundusze Towarzystwa.

Po omówieniu sposobów pomnożenia funduszów kolonji rabczańskiej, dokonano wyborów na następne trzechlecie. Przewodniczącym wybrano ponownie rektora Zolla, w skład komitetu weszli: dr Bauda, ks. dr Chotkowski, dr Gawroński, prof. dr Kostanecki, ks. Masny, dr Murdzieński, dr Olearski i dyr. Sędzimir. Na kontrolorów uproszono ponownie dyr. Strzyżowskiego i dyrektora Pompę.

Z POLSKIEGO TOW. MATEMATYCZNEGO. We wtorek 30 maja odbędzie się posiedzenie zwyczajne o godz. 6 wieczorem. Na porządku dziennym sprawa organu towarzystwa i referat dra F. Leji pt. »O powierzchniach osobliwych funkcyj analitycznych wielu zmiennych«.

»HALLO — DADA« w »BAGATELI«. W sobotę, 27 b. m., odbyło się w teatrze »Bagatela« po wieczornem przedstawieniu, drugi nocny spektakl, ochrzczony na afiszach tytułem »Hallo — Dada«. Afisz, w którym figurowały nazwiska artystów wszystkich czterech scen krakowskich, zaciekawił publiczność. Niestety oczekiwania zawiodły. Hałaśliwie reklamowana rewietta okazała się bardzo wątłym, zgoła bezwartościowym fabrykatem anonimowych autorów, którzy, złączywszy pieśń, taniec i żywe słowo w jedną wiązankę i przeplótłszy to wszystko tuzinkowym humorem, czynili zamach na cierpliwość słuchaczów. Groteskowy taniec i humorystyczny djalog p. Winiarzkiewicza, wdzięczny i finezyjny taniec p. Hankii Ordonówny, modernistyczny »dadatrott«, tańczony przez p. Kosznitskiego i wreszcie udatna parodja satyry na krakowskich dyrektorów teatru, odtworzone przez pp. Szymborskiego, Kadena, Przepolskiego i Dobrowolskiego, były jedynemi jaśniejszemi punktami w tej otchłani nudów. jaką domorośli fabrykanci sketschów usiłowali opłatać publiczność. Ale sztuka udaje się do razu tylko. Zapowiedziane na niedzielę powtórzenie tej zabawy musiano odwołać dla braku »zainteresowanych«.

KRWAWA AWANTURA. Wczoraj na plantach koło ulicy Mikołajskiej, Władysław Figura, lat 20 i Wilhelm Zapała, lat 23, wszczęli ze sobą kłótnię, która zakończyła się bójką na noże. Obaj poważnieni poranili się wzajemnie. Podczas aresztowania awanturników Figura usiłował ugodzić nożem posterunkowego. Zajście to wywołało ogromne zbiegowisko.

WDZIĘCZNY UBOGI. Do policji doniosła Zofja Chudek, służąca w klasztorze przy ul. Warszawskiej 6, że onegdaj, podczas wydawania obiadów ubogim, skradziono jej z kosza garderobę i bieliznę wartości kilkudziesięciu tysięcy marek. Policja aresztowała jednego ze sprawców tej kradzieży w osobie Bolesława Zapalskiego, lat 14, bezdomnego, który przyznał się, że rzeczy skradzione sprzedał nieznanej kobiecie za 18.000 mk.

NIESUMIENNA SŁUŻĄCA. Policja aresztowała 22-letnią Józefę Dydnię, służącą, która na szkodę swej chlebodawczyni Felicji Wiesenfeld, zamieszkałej przy ul. Brzozowej, skradła garderobę wartości 40.000 mk., poczem zbiegła ze służby.

NIEUDAŁA KRADZIEŻ. Do niezamkniętego mieszkania p. Tomasza Klahra, dozorcy na Wawelu, w czasie chwilowej jego nieobecności, wszedł jakiś opryszek i począł przygotowywać garderobę i inne przedmioty do wyniesienia. Na tę scenę nadszedł p. Kl. i przytrzymawszy złodzieja, oddał go w ręce policji. Okazało się, że przytrzymany nazywa się Adam Szychacz i ma lat 17.

Z kraju i ze świata

ODSZKODOWANIE ROSYJSKIE DLA POLSKI. Jak donoszą z Moskwy, prace nad oceną trzeciej raty kosztowności, jako należytości za tabor kolejowy, wywieziony podczas ewakuacji z Polski do Rosji, trwają w dalszym ciągu. Strona rosyjska przedstawiła ostatnią partję drogich kamieni, których otaksowanio przewleka obliczenie całkowitej raty.

ZWROT DALSZYCH ARRASÓW I KOLEKCJI BRANICKICH. Donoszą z Moskwy: Delegacja rosyjska w mieszanej komisji specjalnej zawiadomiła delegację polską o odszukaniu przez stronę rosyjską dalszych 25 arrasów. Przyjęcie tych arrasów przez delegację polską nastąpi w dniach najbliższych. Łącznie z poprzednio odzyskanemi stanowić to będzie 80 sztuk cennych arrasów, których kolekcja po odzyskaniu reszty będzie jedną z najcenniejszych tego rodzaju w Europie.

Dalej delegacja polska ukończyła prace na oględzinach i sprawdzeniu mienia kulturalnego i artystycznego, wywiezionego w latach wojny z majątku Branickich. Chodziło głównie o sprawdzenie, czy w kolekcji znajdują się cenne gobeliny, będące ozdobą zbiorów Branickich. Strony doszły do porozumienia. Przejęcie zbiorów przez stronę polską, oraz wysłanie ich do kraju nastąpi w dniach najbliższych. Jednocześnie mieszana komisja specjalna zakończyła swoje prace nad oględzinami, sprawdzaniem i odbiorem archiwów, zarządów gminnych byłych gubernij Królestwa Polskiego, oraz aktów gubernji chełmskiej. Archiwa te najbliższym transportem zostaną wysłane do kraju.

ZJAZD DELEGATÓW OFICERÓW, ZWOLNIONYCH ZE SŁUŻBY CZYNNEJ. Komitet organizacyjny zjazdu delegatów oficerów, zwolnionych ze służby czynnej, w skład którego między innymi weszli: jen. Józef Lafour, mec. Jerzy Zborowicz, mec. Jerzy Wroncki, dr Br. Pawłowicz, dr St. Kapuściński, major G. Piwnicki i Denhoff-Gołogowski, ustalił termin zjazdu w Warszawie na dzień 25 czerwca b. r. Komitet organizacyjny przygotował lokale dla delegatów, oraz poczynił starania o uzyskanie dla nich ułatwień komunikacyjnych. Pragnąc nawiązać kontakt z instytucjami handlowemi i przemysłowemi, które są prowadzone, lub założone przez zdemobilizowanych, komitet organizacyjny prosi owe instytucje o nadesłanie ich statutów, lub obowiązujących w nich instrukcyj. Adres komitetu: Warszawa, Marszałkowska l. 43, m. 9.

POCIĄG RATUNKOWY NA UKRAINĘ. Z Warszawy telefonują nam: Rząd polski zawiadomił poselstwo Ukrainy sowieckiej, że w najbliższej przyszłości wyśle na Ukrainę pociąg ratunkowy, który będzie miał na celu pomoc w akcji odżywiania dzieci, starców i chorych wśród polskich uchodźców.

EPILOG INCYDENTU SEJMOWEGO. Po znanem »przemówieniu« się posłów Skupa i Szmigla na ostatniem posiedzeniu Sejmu, pos. Skup wezwany przez marszałka do wytłumaczenia się ze słów, zwróconych do posła Szmigla, zapewniał, że p. Szmiglowi nic obraźliwego nie powiedział. Wtedy towarzysz klubowy posła Szmigla, dr Kiernik, zawołał z ławy do posła Skapa: »Najpierw pan obrażasz, potem się pan wypierasz. Jesteś pan tchórz«. Skutkiem tego, jak donosi »Kur. Por.« — posłowie Tabaczyński (Zw. Lud. Nar.) oraz Lewandowski (Nar. Chrz. Lud.) wręczyli p. Kiernikowi w imieniu p. Skupa pismo, domagające się zadośćuczynienia za obrazę. Dr Kiernik wyznaczył ze swej strony, jako zastępców kolegów klubowych pp. Dąbskiego i Osieckiego.

PIERWSZY KONGRES STENOGRAFISTÓW POLSKICH W WARSZAWIE. Dnia 5 i 6 lipca br. odbędzie się w Warszawie kongres stenografistów polskich (system Gabelsberger-Poliński). Bliższych informacyj udziela Komitet organizacyjny kongresu, Warszawa, Krucza 26 13.

Z ŁODZI. (Przyjazd ministrów. — Strajki). W związku z przyjazdem do Łodzi Rady ministrów w województwie łódzkiem, opracowuje się obecnie program pobytu ministrów w Łodzi. Przyjazd ministrów nastąpi we wtorek, dnia 6 czerwca. Ministrowie zabawią w Łodzi dwa dni, w ciągu których zwiedzą zakłady przemysłowe, placówki kulturalno-oświatowe, szkoły i t. p. Odjazd ministrów nastąpi we czwartek wieczorem.

Pośrednictwo, zainicjowane przez grupę radnych m. Łodzi w sprawie zlikwidowania strajku pracowników bankowych, wobec stanowiska związku banków, nie dało żadnych wyników. — Strajk w piekarniach chrześcijańskich został — jak wiadomo — zakończony przyznaniem pracownikom podwyżki 40 proc. i zapłaceniem za czas bezrobocia. Natomiast właściciele piekarń żydowskich odmówili podpisania podobnej umowy. Jak słychać jednak, również właściciele piekarń chrześcijańskich mają podobno unieważnić podpisaną już umowę z powodu nieporozumień, zaszłych przy podpisaniu. Wobec tego grozi Łodzi ponownie strajk piekarzy.

ZAGRANICZNE DOKTORATY HONOROWE UNIW. LWOWSKIEGO. Na podstawie uchwał wydziałów i senatu Uniw. lwowskiego, zatwierdzonych przez min. W. R. i O. P. udzielona została ks. kardynałowi Desideremu Józefowi Mercierowi, arcybiskupowi-prymasowi Belgji godność doktora teologji, prezydentowi ministrów Rzeczp. franc. Rajmundowi Poincare'mu i marszałkowi Francji Ferdynandowi Foch'owi godność doktorów praw, ministrowi handlu w rządzie Stanów Zjednoczonych Herbertowi Hooverowi godność doktora wszech nauk lekarskich, profesorowi Uniwersytetu Harvarda w Stanach Zjednoczonych, Robertowi Howardowi Lord'owi godność doktora filozofji.

Uroczystość wręczenia dyplomów honorowych do rąk delegatów poselstwa amerykańskiego, belgijskiego i francuskiego odbędzie się we Lwowie we wtorek o godz. 12 w auli Uniwersytetu, zaś wieczorem tego dnia o godzinie 21-szej raut w salach reprezentacyjnych Uniwersytetu.

O NOWE WYDANIE SŁOWNIKA LINDEGO. »Gazeta Lwowska« donosi: Znany w szerokich kołach naszego miasta dr Marjan Linde, chargé d'affaires w Bukareszcie, złożył do dyspozycji Zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, znaczną kwotę na nowe wydanie »Słownika« Samuela Bogumiła Lindego. Sprawą tą, wymagającą niezwykłej staranności i długich lat pracy, zajmie się specjalny komitet redakcyjny, złożony z najwybitniejszych naszych językoznawców.

300 MILJONÓW DLA LWOWA. Prezydjum m. Lwowa otrzymało wiadomość, że rząd na wniesioną przez gminę petycję w sprawie kredytu na walkę z drożyzną, zgodził się na wyasygnowanie kwoty 300 miljonów marek na powyższy cel z tem zastrzeżeniem, że wybrane zostaną komisje kontrolne dla tych funduszów a to: aprowizacyjna, rzeźniana i opałowa, których członkowie reprezentować będą sfery urzędnicze, wolnych zawodów i robotnicze.

ZJAZD »LIGI POMOCY PRZEMYSŁOWEJ« we Lwowie w dniu 24 maja br. przyjął z lat wojennych sprawozdania Komisji kontrolującej i wydziału i wyraził im, oraz dyrektorowi p. S. Sokołowskiemu uznanie za pracę w najprzykrzejszych warunkach. Po uchwaleniu nowego statutu Ligi i wskazań administracyjnych co do przeistoczenia Ligi na szereg spółek wytwórczych, mianował Zjazd członkami honorowymi ks. Andrzeja Lubomirskiego, przewodniczącego Ligi przez cały czas jej istnienia, oraz zasłużonego twórcę Ligi, b. jej dyrektora p. Józefa Olszewskiego. Wreszcie wybrano prezydjum (ks. A. Lubomirski, Terenkoczy, Bol. Lewicki i K. Rollé) oraz 30 członków wydziału na okres do walnego zebrania po zatwierdzeniu statutu.

DELEGACJA SEJMOWA W BORYSŁAWIU. Z Borysławia donoszą 26 b. m.: Wczoraj przybyli do Borysławia członkowie sejmowych komisyj: skarbowo-budżetowej i przemysłowo-handlowej pod przewodnictwem posła Diamanda w składzie 56 posłów. Na objeździe, wydanym przez gminę Zagłębia borysławskiego, podniesiono kwestję wypłat należytości za ropę bruttową, oraz kwestję przyznania gminom także prawa ksploatacji tak zwanych »łapaczek ropnych«. Przedstawiciel ministerstwa przemysłu i handlu w odpowiedzi na przemówienie przedstawicieli gmin oznajmił, że wydał już ustawę, mocą której należytość za ropę bruttową będzie przez rząd wypłacaną w pełnej wartości ropy. Oczywiście decyzja w tej sprawie zależy od Sejmu.

W sobotę o godzinie 1 po południu komisja poselska przyjechała do Lwowa, powitana na dworcu przez wiceprezydenta Izby handlowej Winiarza. Cała komisja przybyła następnie pod przewodnictwem posła Diamanda do gmachu Izby handlowej, dokąd poprzednio już przybyli: prezydent Izby p. Baczewski L., wiceprezydent M. Thom, prezydent Neuman, przewodniczący i zastępcy sekcji przemysłu i handlu r. Bol. Lewicki i Rubel, członek prezydjum r. M. Rapaport, prezes Związku banków dyr. Szarski i reprezentanci przemysłu naftowego w Izbie rr. Lewakowski i Schutzman. Po powitaniu przez prezydenta p. Baczewskiego i serdecznem podziękowaniu posła Diamanda, udano się na śniadanie, wydane przez prezydenta Baczewskiego.

Z LUBLINA. (Pożar budynku pocztowego na dworcu w Lublinie). We czwartek 25 bm. o godz. 10½ wieczorem wybuchł w budynku drewnianym na dworcu kolejowym w Lublinie pożar, który w krótkim czasie objął cały budynek. W budynku tym mieściła się dawniej stacja wyżywienia dla żołnierzy, obecnie zaś magazyny poczty, przychodzącej i odchodzącej z Lublina. W chwili wybuchu pożaru w magazynie tym znajdowało się bardzo dużo przesyłek pocztowych, lecz na razie trudno ustalić, jaka była ich zawartość, gdyż spłonęły odnośne dokumenty. Przypuszczalna wartość strat samych przesyłek wynosi podobno około 20 miljonów marek. Wartości listów pieniężnych nie można w obecnej chwili ustalić. Worki z pieniędzmi oraz kasę uratowano.

Akcja ratunkowa była niezwykle utrudniona z powodu braku wody, mimo to jednak w ciągu godziny ogień zdołano ugasić. Władze śledcze policji przeprowadzały śledztwo. Zdołano ustalić, że na jakiś czas do magazynu z rekwizytami, znajdującego się tuż koło poczty, wszedł stróż kolejowy i po wyjściu jego wkrótce wybuchł pożar.

ZJAZD PRASY POLSKIEJ W SOSNOWCU. Z Sosnowca donoszą nam: W przeddzień objęcia Górnego Śląska przez władze polskie, w Sosnowcu odbędzie się zjazd prasy polskiej, którego termin nie został jeszcze ostatecznie ustalony. Prawdopodobnie jednak zjazd odbędzie się w dniu 23 czerwca b. r.

STRAJKI W HUTACH W DĄBROWIE GÓRNICZEJ. Strajk w hucie Bankowej w Dąbrowie Górniczej trwa w dalszym ciągu. Ogień w wysokich piecach podtrzymywany jest sztucznie w sposób zapomocą gazu. Pomimo ogromnych wysiłków celem zlikwidowania strajku, dotychczas nie udało się konfliktu załagodzić. Widoki na szybkie zakończenie strajku są na razie małe. Nie zakończył się również strajk w hucie »Konstanty«. Należy jednak przypuszczać, że w ciągu najbliższych dni da się usunąć trudności i robotnicy podejmą pracę.

SĄD WARKOCZOWY NA GÓRNYM ŚLĄSKU. Z Katowic donoszą 27 b. m.: Przed sądem nadzwyczajnym komisji międzysojuszniczej w Opolu rozpoczął się proces przeciwko lekarzowi, Niemcowi z Gliwic, któremu udowodniono, iż należał do tak zwanego »sądu warkoczowego«. Członkowie tej specjalnej bojówki obcinali włosy kobietom, które spotykano w towarzystwie Francuzów. Władzom koalicyjnym udało się aresztować tylko jednego sprawcę. Stwierdzono, że organizacja ta prowadziła specjalną rejestrację kobiet, widywanych w towarzystwie Francuzów. Następnie wysyłano do mieszkania tych kobiet bojowców, którzy dokonywali »sądu warkoczowego«.

POWIĘKSZENIE KATOWIC. »Goniec Śląski« wychodzący w Katowicach, podnosi w artykule wstępnym konieczność połączenia z Katowicami następujących gmin podmiejskich: Zawodzie, Bogucice i Załęże, a to ze względów politycznych i gospodarczych.

BRAK WODY W KIJOWIE. Jeden z korespondentów donosi z Kijowa: W Kijowie brak jest wody i elektryczności. Wodę rozwożą beczkami specjalni przedsiębiorcy. Za wiadro wody płaci się tam obecnie 200.000 rb. W ten sposób rodzina nieduża, używająca jej bardzo oszczędnie, przy myciu i piciu, płacić musi dziennie za pięć wiader wody miljon rubli. Kąpiel w wannie jest zatem bardzo droga.

DROŻYZNA W WIEDNIU. Ceny mięsa i tłuszczów w Wiedniu idą w górę w sposób przerażający. W ubiegłym tygodniu ceny jednego kilograma poszły w górę w sposób następujący: mięso wołowe o 800 do 900 koron, mięso wędzone o 800 mk., cielęcina o 200 K., wieprzowina o 300, słonina o 300, sadło o 600. W sobotę w handlu detalicznym płacono za kilogram: wołowiny 2400 do 4700 K., pieczeń 3400 do 4800 K., cielęcina 2500 do 4400, kotlety 4000 do 5000, wieprzowina 3400 do 4600, baranina 1800 do 2400, kozina 1400 do 1800, słonina 4200 do 4800, sadło 4600 do 5200 K.

KONGRES EUCHARYSTYCZNY W RZYMIE. Z Rzymu donoszą 29 bm.: Z okazji odbywającego się kongresu eucharystycznego przeciągała wczoraj przez kilka godzin przystrojonemi ulicami miasta wśród olbrzymich tłumów publiczności uroczysta procesja. Na czele procesji jechał szwadron kawalerji z muzyką, oraz niesiono sztandary. Następnie szły związki religijne, kapituły bazylik, patrjarchowie, biskupi, członkowie zakonów, kardynałowie. Pluton gwardji królewskiej zamykał pochód. Procesja zakończyła się błogosławieństwem, udzielonem przez papieża wszystkim uczestnikom.

SAMOBÓJSTWO DZIENNIKARZA. Perretti, naczelny redaktor włoskiego dziennika »Secolo«, popełnił samobójstwo. Dziennik »Secolo«, założony w r. 1866 w Medjolanie przez firmę księgarską Sonzogno, jako pismo o kierunku radykalnym, pozyskał sobie rychło licznych czytelników i wywierał wielki wpływ na opinję publiczną Włoch. Z biegiem lat »Secolo« doszedł do 90.000 abonentów. Gdy w Rzymie powstał dziennik »Tribuna«, a w Neapolu »Corriere di Napoli« zmalała poczytność »Secola«, który jednakże aż dotąd należy do pierwszorzędnych pism. Swojego czasu »Secolo« wytrwale zwalczał trójprzymierze, nawołując Włochy do zawarcia sojuszu z Francją. Telegram, który doniósł o samobójstwie Perrettiego, nie podał powodów tego czynu, poprzestając na zanotowaniu samego faktu.

ZGON UCZONEGO CHEMIKA. W Brukseli zmarł znany w świecie chemik Ernest Solvay, licząc lat 85. Zmarły ukończył studja w Leodjum. W roku 1860 został dyrektorem w gazowni i jako taki odkrył proces sody amoniakalnej. Pierwsza fabryka, produkująca sodę jego systemem, powstała w Charleroi, poczem powstał ich cały szereg we Francji, Anglji, Niemczech, Rosji, Austrji i na Węgrzech. W Polsce posiadamy dwie jego fabryki, tj. w Borku Fałęckim pod Krakowem i w Montwach w Wielkopolsce. Obecnie w Europie istnieje przeszło 40 czynnych fabryk sody amoniakalnej, pokrywającej 60% całego zapotrzebowania.

ARESZTOWANIE OBYWATELI POLSKICH W PARYŻU. Do »Kurj. Warsz.« donoszą z Paryża: Na stacji granicznej Forbach policja francuska aresztowała dwoje obywateli polskich Zysmana Hirscha, który miał ukryte pod ubraniem 583 perły wysokowartościowe i niejaką Lifschitz, która ukrywała pod gorsetem 120 takich pereł.

ZMARLI.

— Flora Antonina Emilewiczówna. W ubiegłą sobotę złożono na cmentarzu podgórskim na wieczny spoczynek zwłoki śp. Flory Antoniny Emilewiczównej. W oddaniu ostatniej posługi wzięła udział prócz rodziny wraz z p. ministrem Michalskim z małżonką oraz przedstawiciel władz i instytucyj, liczna publiczność, wśród której zmarła cieszyła się wielkim szacunkiem i żywą sympatją.

Obok niezwykle chlubnej, długotrwałej pracy na niwie pedagogji fortepjanowej, rozwijała śp. Emilewiczówna żywą działalność w rozlicznych kierunkach akcji filantropijnej, zapisując trwale swe imię w sercach tysięcy wydziedziczonych przez los, którym spieszyła zawsze z czynną pomocą. W latach ostatnich zyskała niezwykłe uznanie za swą pełną poświęcenia i owocną pracę na odpowiedzialnem stanowisku kierowniczki wielkiego konsumu Związku Niewiast Katolickich. To też przedwczesny zgon zasłużonej działaczki wywołał głęboki żal licznych rzesz, które umiały ocenić ofiarny jej wysiłek i niezwykłe zalety jej duszy.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 29 bm.: Wyż barometryczny utrzymywał się w dalszym ciągu nad Europą zachodnią, obszar zaś niskiego ciśnienia znajdował się na północ od Finlandji. Wskutek wilgotnych i zimnych wiatrów północnych, było w Polsce naogół chmurno i chłodno.

Termometr o godzinie 3 po południu wskazywał w Warszawie 16, Poznaniu 17, Lublinie 14, Pińsku 16, Krakowie 19, Zakopanem 14°.

Warszawa godz. 7. ciśnienie 759'4; temperatura +15'4; maximum +16'5; minimum +5; pochmurno; Kraków godz. 8: ciśnienie 769'9; temperatura +14'5; maximum +19'4; minimum +6'0; pochmurno.

Prognoza na wtorek. Dość pogodnie, nieco cieplej, słabe wiatry północne.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2590 Komisja gosp. 56 pp. strzelców kresowych; 2591 Tow. roln. okręg. w Wadowicach; 2592 Pamięci Leonarda Zabłockiego koledzy z drukarni »Ilustr. Kurjera Codziennego«; 2593 Jadzia, Hanka i Witold Ocetkiewiczowie, Warszawa; 2594 Oddział warszawski Pol. Tow. Krajozn.; 2595 Nauczyciele państw. semin. naucz męsk. w Jędrzejowie; 2596 Ognisko naucz. w Oświęcimiu; 2597 Radomska dyrekcja kolejowa; 2598 Jenerał Józef Lipkowski; 2599 Stanisławowi Osbergerowi, przyjaciele; 2600 Henri Lorie deputowany Paryż; 2601 Georges Grosjean, deputowany, Paryż — wpłacając po 50.000 marek za cegiełkę.

STOSOWNIE do zarządzenia M. S. Wojsk. Dep. IV Żegl. Pow. L. dz. 436/22 Aer. T. z dnia 10 maja 1922 r., mogą się zgłaszać do Szkoły Podchorążych Rezerwy dla wojsk aerostatycznych, utworzonej w I Baonie Aerostatycznym w Poznaniu, wojskowi w rezerwie, jak i osoby cywilne roczników 1899—1901, posiadający prawo do służby jednorocznej, a którzy już we wojsku służyli.

Zapytania należy skierowywać do Dowództwa Baonu Aerostat. w Poznaniu. Kurs trwa siedem miesięcy i rozpoczął się z początkiem maja.

ZAMIAST DROGICH WÓD mineralnych używajcie nieskończenie tańszych tabletek »VITA«. Do nabycia w aptekach i drogerjach.

DLA CIERPIĄCYCH NA ZATWARDZENIE. Powszechnie znane ze swej skuteczności pigułki francuskie **CASCARINE LEPRINCE** znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 1281 10

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj »Dziady« z p. Nowakowskim w roli Gustawa Konrada. Na dzisiejszem przedstawieniu obecni będą harcerze wraz z komitetem, komendą i opiekunami. Słowo wstępne wypowie rektor Estreicher. »Walka kobiet«, wytworna komedja Scribe'a z pp. Bednarzewską, Hańską, Jednowskim, Nowakowskim, Niewiarowiczem, grana będzie we środę i czwartek b. tygodnia. Na sobotę przygotowuje teatr 4-aktowy dramat historyczny L. Rydla »Zygmunt August«. Ma on za kanwę najwspanialsze lata końcowe Zygm. Augusta i wiekopomną Unję lubelską, które dzieje obecne tak zaktualizowały. W »Zygmuncie Auguście« gra prawie cały personal z p. Sosnowskim (rola tytułowa), Kosmowska (Bona), Zmijewska (Anna Rakuzka) na czele. »Zygmunt August« wchodzi na afisz w sobotę 3 czerwca.

OPERA I OPERETKA. Dziś we wtorek »Żydówka«, w której wystąpi gościnnie rodak nasz p. Jan Sobierajski, który w partji Eleazara święcił triumfy w ope-

Nadszedł wprost z KONSTANTYNOPOLA NOWY TRANSPORT dywanów perskich, RZECZY od roku 1914 niewidziane, które poleca po cenach przystępnych I. Blühbaum Kraków, ulica Dietla 81.

ize berlińskiej i wrocławskiej. P. Sobierajski przygotowuje również kilka partyj w języku polskim, sądzimy zatem, że nasz rodak z kresów, który przez dłuższy czas przebywał na scenach niemieckich, spotka się z gorącem przyjęciem. Jutro we środę premjera operetki »Apasze«, która obiegła niemal całą Europę. Obsadę tworzą pp.: Korabianka, Ordonówna, Zelska, Minowicz, Ostrowski, Winkler, Karasiński i inni. Batuta spoczywa w rękach kapelmistrza Barańskiego, reżyseruje operetkę p. Minowicz.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Ten, którego biją po twarzy« grany jest codziennie. W przygotowaniu »Lekarz na rozdrożu«, cztery akty z epilogiem Bernarda Shaw'a. Próby w reżyserji p. Węgierki dobiegają do końca.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. »Dziewiczy profesor«, operetka Falla, będzie najbliższą premjerą teatru »Nowości«. Dziś we wtorek daną będzie wesoła operetka »Król się bawi«.

INSTYTUT MUZYCZNY w Krakowie urządza szereg popisów uczniów. Pierwszy odbędzie się dnia 7 czerwca w »Bagateli« pod hasłem »Dzieci dla dzieci«. Program obejmują produkcje muzyczne oraz klas plastyki i rytmiki p. M. Wernickiej.

ADA SARI-SZAJERÓWNA, najsławniejsza śpiewaczka koloraturowa, obecnie primadonna największych oper włoskich i opery wielkiej w Paryżu — wystąpi w Krakowie tylko raz jeden na zaproszenie »Krak. Biura Koncertowego E. Bujański«, w niedzielę 18 czerwca br. Bilety są już do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek, 30 bm.: »Dziady«.
Środa, 31 bm.: »Walka kobiet«.
Piątek, 2 czerwca: »Dziady«.
Czwartek, 1 czerwca: »Walka kobiet«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Wtorek, 30 bm.: »Żydówka«.
Środa, 31 bm.: »Apasze«.

TEATR »BAGATELA«:

Wtorek, 30 bm.: »Ten, którego biją po twarzy«.
Środa, 31 bm.: »Ten, którego biją po twarzy«.
Czwartek, 1 czerwca: »Ten, którego biją po twarzy«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Wtorek, 30 bm.: »Król się bawi«.
Środa, 31 bm.: »Szał miłości«.
Czwartek, 1 czerwca: »Król się bawi«.
Piątek, 2 czerwca: »Król się bawi«.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— »Z DAWNYCH CZASÓW«. Powiastka przez M. Mossoczową. Wyd. 5-te z rycinami. Warszawa. M. Arcta. Str. 168.

Jest to cykl opowiadań z historji Polski, opracowanych bardzo zręcznie dla dzieci do lat ośmiu. Z racji swych pozytywnych zalet, książeczka ta doczekała się popularności, czego dowodem obecne piąte już z rzędu jej wydanie.

(mj.) **WIADOMOŚCI Z DZIEJÓW WYCHOWANIA I SZKOLNICTWA W POLSCE** wyszedł numer drugi. Znajdujemy tam między innemi: Lwowska szkoła normalna (M. Opałek), W sprawie pamiętników Euzebjusza Czerkawskiego i Andrzeja Wilhelma (F. Bostel), sprawozdania, recenzje i drobne wiadomości. Pismo to powinno się znaleźć we wszystkich bibljotekach szkolnych i w rękach pracującego nad sobą nauczycielstwa.

(mj.) »LUD« organ Polskiego Towarzystwa Etnologicznego, wydawany przez Polskie Towarzystwo Ludoznawcze we Lwowie, ogłosił po dłuższej przerwie zeszyt I. z serji II. Znajdujemy tam: Antropologję, etnologję i prahistorję (J. Czekanowski), Problem etniczny w prahistorji (L. Kozłowski), O organizację pracy nad melodjami ludowemi (A. Chybiński), Zbiory etnograficzne w Polsce (E. Frankowski), materjały i notatki etnograficzne, recenzje i sprawozdania, oraz kronikę etnologiczną. Wznowienie pracy przez zasłużony organ witamy z całem uznaniem i zwracamy na niego uwagę przyjaciół ludoznawstwa polskiego i rzeczy ojczystych. Redakcję naczelną pisma prowadzi wytrwały miłośnik ludoznawstwa, dr Adam Fischer.

— **WYDAWNICTWA ARTYSTYCZNE H. FRISTA.** W nakładzie firmy »Salonu malarzy polskich«, opuściły świeżo prasę dwa ozdobne wydawnictwa pamiątkowe o niepowszedniej wartości artystycznej. Pierwszem jest reprodukcja barwna obrazu Wojciecha Kossaka p. t.: **»Orlęta — obrona Lwowa w roku 1919«.** Przedstawia ona grupę dzieciaków lwowskich płci obojga, strzelających z okopów cmentarza na nieprzyjaciela. Pełna werwy i tężyzny pędzla scena batalistyczna, ma wszystkie cechy świetnego pędzla twórcy bitwy pod Olszynką — i będzie prawdziwie cenną pamiątką w domach zainteresowanych rodzin polskich.

Drugiem, ze wszech miar pożytecznem wydawnictwem o charakterze pedagogicznym, są dwie ścienne plansze kartonowe, p. t.: **»Poczet pisarzy polskich«**, przynoszące 50 wizerunków portretów w barwnej reprodukcji, najznakomitszych przedstawicieli polskiego piśmiennictwa od Kadłubka i Długosza począwszy a na Sienkiewiczu, Prusie i Wyspiańskim skończywszy. Ozdobne to wydawnictwo, przynoszące wierne podobizny naszych chwał literatury, nadaje się ze wszech miar jako ścienna mapa dla zakładów naukowych w całej Polsce.

— **NOWE KSIĄŻKI:**

Dr Tadeusz GRABOWSKI: Adam Mickiewicz, jego żywot i dzieła na tle współczesnej epoki 1798—1855. Poznań. Nakładem księgarni św. Wojciecha.

Andrzej STRUG: Mogiła nieznanego żołnierza. Powieść. Warszawa. »Ignis«.

Maciej WIERZBIŃSKI: Pięść Marcina Miczka. Nowela. Poznań. Nakład księgarni św. Wojciecha.

Maciej WIERZBIŃSKI. Księżyna. Opowiadanie z roku 1848. Poznań. Nakład księgarni św. Wojciecha.

Juljusz FELDHORN: Domy. Poezje. Warszawa. Gebethner i Wolff.

Zofja LEŚNIEWSKA: Bajka o źródełku. Obrazek sceniczny w 2 odsłonach. Warszawa. Wydawnictwo M. Arcta.

Rudyard KIPLING: Takie sobie bajeczki. Warszawa. Wydawnictwo M. Arcta.

Witold BUNIKIEWICZ: Wazon i róża. Komedja w 3 aktach. Lwów-Poznań. Nakład Wydawnictwa polskiego.

Jan GRABOWSKI: Geometrja poglądowa. Część I. Z licznymi rycinami w tekscie. Wydanie czwarte. Warszawa. Wydawnictwo M. Arcta.

Aleksander BRÜCKNER: Mikołaj Rej. Człowiek i dzieło. (Lwów 1922, nakładem Altenberga).

Aleksander CZOŁOWSKI: Marynarka w Polsce. Szkic historyczny. (Lwów 1922, nakładem Ossolineum).

Jerzy KIESZKOWSKI: Artyści obcy w służbie polskiej. (Lwów 1922, nakładem Ossolineum).

Jan ŁOŚ: Gramatyka polska. Część I. Głosownia historyczna. (Lwów 1922, nakładem Ossolineum).

Bronisława OSTROWSKA: Książka Jutra czyli Tajemnica Genjusza drukarni. (Lwów 1922, nakładem Książnicy Polskiej T. N. S. W.).

HOENE-WROŃSKI: Filozofja pedagogji. Przełożył J. Jankowski. (Lwów 1922, Książnica T. N. S. W.).

REFORMACJA W POLSCE pod red. S. Kota. (Zeszyt 4, Warszawa 1921).

Zwycięstwo Polski w Sztokholmie

POLSKA—SZWECJA 2 : 1 (1:0).

Międzypaństwowe zawody Polska—Szwecja, które odbyły się w ubiegłą niedzielę w Sztokholmie, zakończyły się zwycięstwem Polski w stosunku 2 : 1. **Jest to pierwszy sukces Polski, odniesiony za granicą.** Rozbrzmi on szeroko po świecie footballowym i przyczyni się niemało do zaznajomienia zagranicy z właściwym poziomem polskiego footballu i przekona ją, iż wynik, który Węgrzy osiągnąć zdołali w Krakowie, mógł być tylko **przypadkowym.** Polskiej reprezentacji należy się za to uznanie.

O przebiegu zawodów niema na razie jeszcze bliższych wiadomości. Wiadomo tylko, iż pierwszą bramkę strzelił Fryc z rzutu karnego, a drugą strzelił Garbień. Szwedzi uzyskali swoją bramkę w 10 m. po pauzie.

INNE WYNIKI.

Warszawa. Polonja—Verein fur Leibesübungen (Gdańsk) 2 : 0.

Lwów. Czarni—D. S. K. Cieszyn 5 : 1. Lechja—Rewera (Stanisławów) 2 : 1. Pogoń—Polonja (Przemyśl) 3 : 0.

Praga. Rewanż Celticu z Glasgowa ze Spartą zakończył się również przegraną Celticu w stosunku 2 : 0.

Wiedeń. Rapid—Floridsdorf 4 : 1. Wacker—Rudolfshügel 3 : 2. Sportklub—Hertha 2 : 0. Hakoah—Amatorzy 1 : 1. Simmering—Ostmark 1 : 1.

WYŚCIGI CYKLISTÓW I MOTORZYSTÓW.

Niedzielne międzyklubowe wyścigi cyklistów i motorzystów w Krakowie dały następujące wyniki:

I. Pierwszy przedbieg do wyścigu Otwarcia (2 okrążenia): 1) Höchsman 1 m. 29 4/5 s. 2) Stapiński 1 m. 30 s.

II. Drugi przedbieg do wyścigu Otwarcia (2 okr.): 1) Łazarski 1 m. 39 s. 2) Chylko 1 m. 40 s.

III. Wyścig zachęty (3 okr.): 1) Rothwein 2 m. 40 2/5 s. 2) Zajączkowski 2 m. 40 1/5 s. 3) Banaś 2 m. 42 s.

IV. Finał wyścigu Otwarcia (4 okr.): 1) Höchsman 3 m. 48 1/5 s. 2) Łazarski 3 m. 48 4/5 s. 3) Stapiński 3 m. 49 s.

V. Wyścig za prowadzeniem motorów (10 okr.): 1) Syrek-Hochsman 4 m. 57 3/5 s. 2) Żmija-Nieć 6 m. 21 4/5 s. 3) Rudawski-Łazarski 6 m. 57 1/5 s.

VI. Wyścig junjorów (3 okr.): 1) Zajączkowski 2 m. 31 s. 2) Hozer 2 m. 32 4/5 s. 3) Mól 2 m. 35 2/5.

Match Stapiński—Chylko skończył się zwycięstwem Stapińskiego.

VII. Wyścig australski: Zwyciężyła grupa Höchsman-Chylko.

VIII. Wyścig motorów (10 okr.): 1) Rudawski 4 m. 17 1/5 s. 2) Syrek. 3) Żmija.

IX. Bieg pocieszenia (3 okr.): 1) Nieć 3 m. 30 2/5 s. 2) Zajączkowski 3 m. 30 3/5 s. 3) Gawronek.

X. Match najlepszych jeźdźców dnia (2 okr.): 1) Höchsman 1 m. 44 3/5 s. 2) Łazarski.

WYNIK BIEGU OKRĘŻNEGO.

Bieg okrężny „Ilustr. Kur. Codziennego", który odbył się w niedzielę w godzinach przedpołudniowych, dał następujące wyniki: Zwycięscą został kap. Baran (Pogoń—Lwów), który trasę, wynoszącą 4.420 m., przebył w 14 m. 21 1/5 s. Jako drugi przyszedł kap. Kurletto (Cracovia—Kraków) w 14 m. 21 3/5 s. 3) Woltersdorf (60 pp. Wlkp.) 14 m. 34 1/5 s. 4) Kozicki (60 pp. Wlkp.) 14 m. 57 s. 5) Majchor (K. S. Podgórze) 15 m. 24 s. 6) Hyla (K. S. Wawel) 15 m. 27 s. 7) Bochuk (60 pp. Wlkp.) 15 m. 42 s. 8) Kulinowski (Pogoń) 15 m. 44 s. 9) Wejchowski (Lechja). 10) Viertel (Makkabi).

Z Bielska

— 28 maja.

(Święto sokolskie. — Groźny pożar. — Opera krakowska w Bielsku. — Wycieczka studentów niemieckich do Krakowa).

Przy najpiękniejszej pogodzie odbył się tu w dniu 28 b. m. zlot Sokołów przy udziale około dziesięciu tysięcy uczestników. Spokojny i niczem niezakłócony przebieg zlotu świadczył o uspokojeniu się wrogiego do niedawna żywiołu niemieckiego, który zwolna godzi się z istniejącym porządkiem rzeczy i nie występuje wobec Polaków agresywnie. Fakt, że Niemcy użyczyli nawet zlotowi polskiemu swojego boiska na ćwiczenia, jest dowodem pocieszającego zwrotu, który można uważać za zapowiedź zgodnego w przyszłości pożycia obu narodowości na tutejszym terenie. Mimo, iż zlot bialski był tylko okręgowym, wypadł on w całości imponująco. Najliczniej reprezentowany był okręg krakowski, drugim co do liczby był oddział z Zagłębia Dąbrowskiego, który przybył z własną orkiestrą, oraz gronem Sokolic.

Po przybyciu na boisko polskie oddziałów sokolich, rozwinął się wspaniały pochód na rynek bielski, w którym wzięła udział ludność polska Bielska i Białej, tudzież robotnicze przeważnie delegacje najbliższych okolic. Na bielskim Rynku zgromadziły się w pochodowym ordynku wszystkie oddziały, zapełniając go łącznie z innymi uczestnikami pochodu całkowicie. Około 50-tysięczny tłum wysłuchał mszy polowej, poczem patrjotyczne kazanie wygłosił ks. Wądolny z Kęt. Nastrój panował bardzo poważny. Tę część uroczystości zakończono odśpiewaniem »Roty«.

Po południu odbyły się ćwiczenia na wolnem powietrzu. Zarówno ewolucje mężczyzn, jak kobiet, wywoływały zachwyt w zgromadzonych tłumach. Uroczystość zakończona została festynem.

Wielki popłoch wywołał tu pożar magazynów fabryki Tischa. Dzięki energicznej akcji ratunkowej, straż pożarna zdołała zlokalizować ogień. — Szkoda wynosi kilkanaście miljonów marek.

Na scenie pięknego tutejszego teatru niemieckiego rozległy się po raz pierwszy w dniu 25 bm. dźwięki polskiej opery. W d. 25 b. m. odbyła się inauguracja polskich przedstawień operowych na scenie tego teatru. Data to z uwagi na kresowe położenie miasta Białej-Bielska przybrała charakter narodowego święta. Zespół opery krakowskiej z teatru miejskiego z p. Polińską-Lewicką w roli »Halki« zyskał wykonawcom pełne uznanie i owacyjne oklaski. Opera krakowska otrzymała zaproszenie na szereg przedstawień, które dane będą prawdopodobnie w sezonie letnim.

W drugiej połowie czerwca wybiera się do Krakowa wycieczka studentów-Niemców, abiturjentów tutejszej szkoły realnej. Wycieczkę w liczbie 60 uczestników prowadzi dyrektor szkoły, dr Kiesewetter, otoczony ogólnym szacunkiem. Polacy bielscy spodziewają się, że wycieczka ta, ze względu na swój wyjątkowy charakter, dozna w Krakowie, który zaciekawia młodzież niemiecką, życzliwego przyjęcia. **P.**

Zuchwały rabunek w pociągu

Poznań, 29 maja.

Wczoraj w nocy pod Kluczborkiem trzej bandyci, z tych dwóch w mundurach wojskowych niemieckich, a jeden w ubraniu sportowem wtargnęło przez okno do jednego z wagonów pociągu jadącego z Krakowa do Poznania przez Górny Śląsk. Przedstawili się oni jako funkcjonarjusze, poszukujący broni, poczem obrabowali pasażerów, zabierając im pieniądze w sumie **przeszło 2 miljony marek.** Dokonawszy rabunku, bandyci zbiegli. Zarządzony pościg nie dał na razie wyniku.

Aresztowano trzech osobników, co do których istnieje podejrzenie, że spowodowali katastrofę pociągu międzynarodowego pod Otożem.

Katastrofalny wybuch

W Austrji Dolnej, w pobliżu dwóch znanych miast Baden i Wiener Neustadt, na obszernej równinie zwanej Steinfeld, znajduje się tuż prawie koło miejscowości Blumau kompleks budynków, w których wyrabiane są rozmaite materjały wybuchowe. Jeszcze za czasów dawnej Austrji powstawały tam pożary i wybuchy, podczas których robotnicy tracili życie, albo wychodzili z ranami mniej lub więcej ciężkiemi. Podczas wojny światowej przybrały rozbudowane fabryki olbrzymie rozmiary. Rozszerzono już istniejące budowle, wzniesiono nowe fabryki, a że naówczas nie dbano wcale o życie ludzkie, więc też i budowanie odbywało się bez przestrzegania tych rękojmi, których wymaga bezpieczeństwo życia i zdrowia ludzkiego. To też podczas wojny zdarzały się częste wypadki nieszczęśliwe, które wśród powodzi wydarzeń wojennych mijały bez wrażenia. Dopiero olbrzymia katastrofa, która tam powstała w roku 1918, zwróciła na siebie powszechną uwagę. Ale naówczas istniała wszechmocna cenzura, która pozwalała dziennikom ogłaszać tylko wiadomości urzędowe, zapewniające, że »wszystko jest dobrze«. Inne doniesienie cenzura usuwała, pozostawiając pamiętne białe plamy.

Wybuch, który nastąpił w Blumau we czwartek dnia 25 bm., przybrał równie wielkie rozmiary i stanowi »memento« dla wszystkich fabryk tego rodzaju. Mianowicie w objekcie I, w którym wyrabiano dynamit, prawdopodobnie maszyna rozżarzyła się, skutkiem czego wybuchnął pożar, który wnet spowodował wybuchy. W przeciągu trzech minut rozległy się dwie gwałtowne detonacje, które słyszano w Baden i daleko poza Wiener Neustadt. Mimo uroczystego święta odbywała się praca, to też we wszystkich objektach znajdowali się robotnicy.

Po wybuchach chmury gęstego dymu zaległy całą przestrzeń fabryczną, utrudniając akcję ratunkową i ucieczkę robotników, którzy tłoczyli się bezładnie. Duży mur **runął na przejeżdżający oddział fabrycznej straży ogniowej** i zagrzebał w gruzach część oddziału. Wydobyto natychmiast z pod gruzów czterech ciężko rannych strażaków. Przybyły wnet straże pożarne z Baden i Wiener Neustadt, tudzież z pobliskich miejscowości i zabrały się do opanowania pożaru. Objekt I był stracony, pozostawiono go więc na pastwę ognia, a skoncentrowano akcję ratunkową około sąsiedniego bundynku, w którym znajdowało się 500.000 kilogramów dynamitu. Odległość pomiędzy płonącym objektem a tym składem olbrzymiej ilości dynamitu wynosiła zaledwie 50 kroków. W dodatku znajdowała się w niewielkiem stosunkowo oddaleniu fabryka celuloidu.

W kilkunastu miejscowościach, okalających pole katastrofy, prąd powietrza wygniótł szyby w oknach i zniósł dużo dachów. Władze zarządziły w Blumau i Sollenau ewakuację, obawiając się dalszych wybuchów, które jednakże nie nastąpiły. Ofiary w ludziach są większe, niż zrazu sądzono i wynoszą 250 ludzi w ciężko rannych i zabitych.

Co się od chwili przewrotu dzieje na Steinfeldzie — pisze »Neue Freie Presse« — osłonięte jest nieprzeniknioną tajemnicą. Wiadomo tylko, że nowa Austrja nie potrzebuje na szczęście materjałów wojennych, że mniej lub więcej energicznie zabrano się do przemiany fabryk na pokojowe przedsiębiorstwa i że w Blumau wyrabiane są przedewszystkiem środki wybuchowe dla górnictwa«. Dziwnie i rzeczywiście tajemniczo wygląda wobec tego ów skład, w którym się mieści 500.000 kilogramów dynamitu. Dla górnictwa austrjackiego ten zapas jest stanowczo za wielki.

EKSPLOZJA MAGAZYNU AMUNICJI.

Genewa, 29 maja (AW). Wczoraj o godz. 8 wieczór w pobliżu miejscowości Thun wyleciał w powietrze magazyn amunicji. Eksplozja była tak silna, iż budynek, w którym znajdowały się składy amunicji, został zniszczony, wiele zaś kamienic znajdujących się w okolicy uszkodzonych. — Szkoda jest bardzo znaczna. Zginęło dwóch chłopców, którzy znajdowali się w pobliżu budynku, 40 osób zostało poranionych.

Różne wiadomości polityczne

STARCIA W BOLONJI. W Bolonji został zastrzelony legjonista. Z tego powodu **faszyści napadli na konsum robotniczy.** Nastąpiła wymiana strzałów. W czasie zajść **zdemolowano i podpalono szereg sklepów i magazynów robotniczych.**

WYBORY NA WĘGRZECH. Z Budapesztu donoszą 29 bm.: Pierwszy dzień wyborów do zgromadzenia narodowego przyniósł wynik w 141 powiatach na prowincji i zakończył się stanowczem zwycięstwem rządu.

Dział ekonomiczny

DROŻYZNA PAPIERU.

Z powodu ciągłego podwyższania papieru, wniosły krakowskie związki wydawnicze i drukarskie do Komitetu dla zwalczania drożyzny memorjał, który w obszerniejszem streszczeniu podajemy:

Stało i bez przerwy wzrastająca w Polsce drożyzna papieru jest ciężką klęską nietylko dla przemysłu wydawniczego i drukarskiego, ale przedewszystkiem dla oświaty i kultury polskiej. Jak już pisaliśmy, niewystarczająca ilość produkowanego w kraju papieru tak pod względem ilości i jakości, zmusza Polskę do pokrycia potrzeb za granicą. — Nie pozwalają na to cła, mające charakter już nie ochronny przemysłu krajowego, ale wprost cła prohibicyjne. — W ten sposób cała produkcja książki polskiej zmniejsza się z roku na rok i grozi w krótkim czasie zupełnym brakiem książki polskiej na rynku księgarskim. Dziś już 80% dawnych wydawnictw jest zupełnie wyczerpanych. Produkcja książki naukowej należy do rzadkości, a produkcja artykułu najpotrzebniejszego, książki szkolnej, wykazuje coraz większy i stale rosnący deficyt.

Z tych powodów należy przeprowadzić następujące zmiany w taryfie celowej: 1) Wobec tego, że papier drukowy satynowy, który dziś jest artykułem, konsumowanym masowo na podręczniki szkolne, które dziś, według wymagań min. oświaty, mają być jaknajobficiej ilustrowane, do druku zaś ilustracyj może być użyty tylko papier satynowany, czyli klejony — winny być papiery satynowane zaliczone do kategorji papierów, opłacających najniższą stawkę celną.

2) Należy obniżyć stawkę dla papierów kolorowych, których produkcja w kraju jest niedostateczna, co zmusza do importu ich z zagranicy dla pokrycia zapotrzebowania na masowe nakłady książek szkolnych oraz okładek do zeszytów.

3) Wobec znikomej produkcji papierów pakunkowych, wynoszącej w kraju 5—10 procent zapotrzebowania i wielkiego ich braku w kraju skutkiem zbyt wysokich stawek celnych, winna być opłata celna na ten papier zupełnie zniesiona, gdyż produkcja krajowa nie wchodzi tu w rachubę.

4) Papier rysunkowy jest dla naszych uczelni artykułem pierwszej potrzeby. Karton jest niezbędny do reprodukcji dzieł naukowych i dzieł sztuki. Że zaś produkcja krajowa nie pokrywa nawet 5 procent zapotrzebowania, winna być wysoka stawka celna obniżona.

5) Żadna fabryka krajowa nie wyrabia papieru kredowego ilustracyjnego, niezbędnego dziś dla wszelkich wydawnictw naukowych i podręczników uniwersyteckich. Papier ten opłaca 300 mkp. cła od 1 klg.

Reasumując wywody nasze, wyrażamy w interesie książki polskiej postulat następujących zmian w obecnych opłatach celnych:

I. Mnożnik przy pozycjach 1), 2), 3), 4), 5), winien być obniżony do cyfry najwyżej 50 (pozycja celna 177, 2, a, b, I. II. 177, 2, c, I. 177, 2, f. I.)

II. Wyjaśnienie Departamentu Celnego z dnia 11 marca b. r. D. C. 1164/III. ma być odwołane.

III. Ogłoszenie ulg w Dzienniku Ustaw. Ze względu na spóźniony już obecny sezon przygotowania podręczników szkolnych na jesień bieżącego roku, ulgi winny być natychmiast ogłoszone w Dzienniku Ustaw.

Komitet Zwalczania Drożyzny w interesie nauki szkolnej, nauki i oświaty polskiej, winien natychmiast wydać zarządzenie, zapobiegające szalonej drożyźnie książki. Zatrzymanie dalsze ceł prohibicyjnych na papier a więc na oświatę i naukę polską, będzie miało ten skutek, iż książka polska zniknie z półek księgarskich a na sezon jesienny tegoroczny, szkoły polskie będą miały zaledwie 10—20% potrzebnych im podręczników.

* **PRZEJĘCIE KOLEI NA GÓRNYM ŚLĄSKU.** Przekazanie kolei żelaznych władzom polskim zacznie się 29 maja, a skończy się 20 czerwca. Dnia 14 czerwca zarząd nad kolejami w niemieckiej części Górnego Śląska obejmą pruskie władze państwowe. W kilka dni potem nastąpi porozumienie z dyrekcją polską w Katowicach co do rozkładu jazdy.

* **STAN RYNKU ŁÓDZKIEGO.** Z Łodzi donoszą 29 b. m.: W ubiegłym tygodniu dokonywano dość wielkich transakcyj, chociaż w warunkach niezmiernie ciężkich. Główną przyczynę trudności handlu stanowi brak gotówki na rynku wewnętrznym. Ruch panował bardzo słaby, a to z powodu znacznej nadprodukcji. Dokonywano transakcyj jedynie z kupcami zagranicznymi. Eksport ostatnio zmniejszył się znacznie. Wełna nadal pozostaje jeszcze martwym objektem. Zupełnie odrębne stanowisko zajmuje na rynku łódzkim przędza. Ostatnio zdrożała przędza o 30 proc., a mimo to tendencja jest w dalszym ciągu zwyżkowa. — W przemyśle po ostatniej akcji ekonomicznej robotników, praca idzie zupełnie normalnie.

* **JAK WYGLĄDA HANDEL Z ROSJĄ.** Telegram z Rewlu donosi: Rząd estoński zamierza wstrzymać eksport towarów do Rosji ze względu na niezwykłe trudności uzyskania od Rosyi zapłaty bądź w gotówce, bądź w naturze.

LWOWSKA GIEŁDA TOWAROWA. (29 maja). Żyto małopolskie 13.900—14.100, trans. 14.050, ziemniaki 2000—2200—2150—2100—2000, mąka żytnia 70% loco 20.700—21.000, mąka żytnia 60% loco Lwów 21.700—22.000, mąka pszenna 60% 28.000—28.300, mąka pszenna 50% 30.000—30.300, mąka pszenna 40% 31.800—32.100, otręby pszenne 8200—8600. Transakcje w życie w ramach cen dotychczasowych. Większe obroty w ziemniakach. Silny popyt na groch polny przy braku podaży. Tendencja ustalona. Usposobienie ożywione.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Obroty dewizami żywe. Waluty zachodnie i korona austrjacka słabsze. Trudne położenie finansowe Austrji wyraża się w coraz to słabszym kursie jej waluty, wykazującej w dniach ostatnich dość silny spadek. Dla marki niemieckiej usposobienie mocniejsze.

W dziale akcyj przemysłowych i handlowych ruch słaby. Zaledwie siedm gatunków było przedmiotem nielicznych transakcyj po kursie przeważnie utrzymanym. Akcje bankowe i papiery procentowe bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej

z dnia 29 maja 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	825'—
Bank Małopolski	650'—	725'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Bank Związku Spółek zarobkowych	2200'—	2400'—
Polskie Tow. handlowe	600'—	650'—
Transakcja	625'—	640'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
»Pharma« (n-ag. B. Jawornicki)	4400'—	4600'—
»Polski Glob«	700'—	800'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5600'—	5800'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań 1-7	2450'—	2600'—
Transakcja	2500'—	2525'—
H. Cegielski fabr. masz. Poznań 8 em.	1900'—	2200'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1100'—	1300'—
Transakcja		1175'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	1600'—	1700'—
Transakcja	1650'—	1675'—
Zakłady amun. Pocisk	700'—	800'—
»Automotor« fabryka samoch.	1100'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6300'—
Sierszańskie zakłady górnicze	6200'—	6500'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5000'—	5300'—
Polska Nafta	1900'—	2100'—
Transakcja	2000'—	2050'—
»Oikos«	5600'—	6000'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	850'—	950'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2850'—	3050'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4700'—	4900'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3300'—	3500'—
Transakcja		3350'—
Ska akc. elektr. okr. w Sierszy	1300'—	1400'—
Transakcja		1325'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki:	
Dolary St. Zjed.	3960'—	4000'—	3900'—	4000'—
Dolary kanad.	3800'—	3900'—	3800'—	3900'—
Franki francuskie	360'—	370'—	360'—	372'—
Franki belgijskie	325'—	340'—	325'—	340'—
Franki szwajcarskie	765'—	785'—	765'—	785'—
Funty szterl.	17600'—	18100'—	17600'—	18100'—
Transakcja				18100'—
Marki niemieckie	14'—	14'50	14'10	14'60
Transakcja			14'25	14'35
Korony austr.	0'36	0'39	0'36	0'39
Transakcja			0'38½	0'37½
Korony czeskie	76'—	78'—	78'50	79'50
Transakcja				79'—
Korony węgierskie	4'75	5'10	4'80	5'20
Korony duńskie	830'—	860'—	830'—	860'—
Lei rumuńskie	24'—	26'—	26'—	28'—
Liry włoskie	205'—	215'—	205'—	215'—
Floreny holend.	1540'—	1600'—	1540'—	1600'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (29 maja). Miljonówka trans. 1475—1490, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. 262'50, sprzedaż 264, kupno 260, za 100 marek trans. 56—56'50, 5% Warszawy trans. 238, sprzedaż 240, kupno 236, oblig. Warszawy z r. 1917 trans. 125—130, Przezorność trans. 71—73.

Akcje: Bank dyskontowy 3100—3200 (bez prawa do 7 emisji). Bank handlowy 4425—4500—4475, Bank zachodni 2325, Bank kredytowy w Warszawie 3550—3650, 6 emisja 3500—3500, Fabryka cukru i rafinerji Goslawice 28.000, Warsz. Tow. fabryk cukru 32.000, Drzewny przemysł i handel 1575, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 28.000, Lilpop-Rau-Loewenstein 3525, Modrzejów 4250—4500, Ostrowieckie zakłady 6950—6900—7000, Rudzki i Ska 2350—2300, Starachowice 5250—5075—5150, Zakłady żyrardowskie 67.750, Borkowski 1450—1475—1460, Polska Nafta 1925—1900.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 4000, 3970, sprzedaż 3990, kupno 3950, franki francuskie trans. 368'50—367'50, funty szterlingi trans. 17.925—17.850, korony czeskie 79 1/8.

Czeki: Gdańsk trans. 14'25—14'20, sprzedaż 14'25, kupno 14'20. Belgja trans. 336'75—335 5/8—336, sprzedaż 338, kupno 334, Berlin trans. 14'15—14'30—14'20, sprzedaż 14'40, kupno 14, Londyn trans. 18.000—17.825, sprzedaż 18.075, kupno 17.875, Nowy York trans. 4000—3975, sprzedaż 3975, kupno 3955, dolary drobne trans. —, sprzedaż 3975, kupno 3935, Paryż trans. 371—367'50—379'50, sprzedaż trans. 365'50, Praga trans. 78'25—78 5/8—78'50, Szwajcarja trans. 782, sprzedaż 786, kupno 778, Wiedeń trans. 40—39'25—39'40, sprzedaż 40, kupno 39.

GIEŁDA LWOWSKA. (29 maja). Ruble carskie po 100: 220—280, drobne 80—100, ruble dumskie po 1000 35—45, ruble dumskie po 250: 20—40, Kiereńskie 0'10—0'15, karbowańce 1—3, grzywny po 500 i wyżej 4—8, franki francuskie 345—365, franki szwajcarskie 740—790, funty szterlingi 17.100—17.600, dolary amerykańskie 3900—4000, dolary kanadyjskie 3800—3900, drobne 3800—3900, marki niemieckie po 1000: 13'50—14'25, po 100 12'50—13'25, marki niemieckie drobne 11'50—12'25, lei rumuńskie 27—29, trans. 27'20—27'75, lei drobne 26—28, liry włoskie 205—220, korony czeskie 75—79, trans. 78—75, korony austr. 0'35—0'39, korony węgierskie 4'25—5'25, belgijskie 315—335.

Dewizy: Londyn 17.300—18.000, Paryż 350—370, Zurych 749—790, trans. 780, Praga 75—79, trans. 78'80—78'75, Budapeszt 4'25—5'25, Wiedeń 0'36—0'39, trans. 0'39—0'38—0'37¾—0'38—0'37½, Berlin 13'75—14'50, trans. 14'25—14'20—14'25—14'30. Belgrad 55—65, trans. 60, Nowy York 3900—4000, Medjolan 210—225, trans. 214'25, Bukareszt 27—29, trans. 28, Bruksela 320—340, Holandja 1525—1625, trans. 1555.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (29 maja). Początkowe kursa: Berlin 1'86, Holandja 203, Nowy York 523, Londyn 2328, Paryż 47'67, Medjolan 27'50, Praga 10'02, Budapeszt 0'64, Zagrzeb 1'87, Sofja 3'92, **Warszawa 0'13**, Wiedeń 0'05 1/8, austrjacka korona stemplowana 0'05 3/8.

Zamknięcie: Berlin 186, Holandja 203, Nowy York 522'75, Paryż 47'62, Medjolan 27'50, Sztokholm 135'50, Chrystjanja 95'25, Madryt 82'50, Buenos Aires 190, Praga 10'05, Budapeszt 0'64, **Warszawa 0'13**, Wiedeń 0'05 1/8, austr. korona stemplowana 0'05 1/8.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie tendencja bez zmiany. Za dolary płacono 4010, marki niemieckie 14'15, korony czeskie 82, franki francuskie 375, funty szterlingi 18.150, 100 rubli złotych 22.700, złota marka 94 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Marienbad Dr Bernard Kapeiner
ordynje, jak lat ubiegłych, Dom »Bristol«.

Dr RAPAPORT
ordynuje od 1 czerwca
w Szczawnicy

W dniu 3 czerwca b. r. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Izby notarjalnej w Krakowie przy ulicy Poselskiej l. 20, I. piętro

WALNE ZGROMADZENIE

CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA KANDYDATÓW NOTARJALNYCH W KRAKOWIE
z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie z czynności Wydziału.
3) Uzupełniający wybór członków Wydziału.
4) Zmiana statutu.
5) Sprawy zawodowe.
6) Wnioski i interpelacje.

Za Wydział:
Wiktor Kozłowski, sekretarz. Dr Jerzy Rudnicki, prezes.

Dr IGNACY BETTER
ordynuje (jak w latach ubiegłych)
W KRYNICY WILLA »KRAKUS«.

„Spółka koszykarska" poleca **meble — wszelkie kosze i galanterję**
Kraków, ulica Gołębia L. 14

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Nr 1 o g. 0·14 posp. do Lwowa; Nr 603 o g. 5·20 posp. do Krynicy i Zagórza; Nr 6103 o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; Nr 721 o g. 7·05 osob. do Lublina przez Rozwadów i Rzeszowa; Nr 221 o g. 7·30 osob. do Bochni; Nr 1411 o g. 8·25 osob. do Wieliczki; Nr 6101 o g. 9·00 posp. do Zakopanego; Nr 409 o g. 9·20 posp. do Lwowa; Nr 21 o g. 10·10 osob. do Lwowa; Nr 611 o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; Nr 1213 o g. 13.25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 1113 o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia; Nr 6213 o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; Nr 225 o g. 14·35 osob. do Tarnowa; Nr 723 o g. 18·50 osob. do Lublina przez Rozwadów; Nr 223 o g. 19·25 osob. do Tarnowa; Nr 23 o g. 19·55 osob. do Lwowa; Nr 1415 o g. 20·25 osob. do Wieliczki; Nr 613 o g. 20·55 osob. do Nowego Sącza przez Tarnów;

Nr 1215 o g. 22·10 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 25 o g. 23·10 osob. do Lwowa; Nr 4 o g. 0·35 posp. do Warszawy; Nr 16 o g. 0·50 osob. do Warszawy; Nr 24 o g. 5·00 osob. do Piotrowic; Nr 206 o g. 6·05 posp. do Piotrowic (Pragi, Wiednia, Paryża); Nr 2 o g. 6·42 posp. do Warszawy; Nr 12 o g. 10·20 osob. do Warszawy; Nr 26 o g. 11·40 osob. do Piotrowic; Nr 112 o g. 13·35 osob. do Trzebini; Nr 112 o g. 14·45 osob. do Piotrowic; Nr 912 o g. 17·00 osob. do Warszawy przez Dęblin; Nr 122 o g. 17·40 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; Nr 14 o g. 19·35 osob. do Warszawy; Nr 410 o g. 21·45 posp. do Poznania; Nr 6 o g. 23·00 posp. do Warszawy

Władze.

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Izba skarbowa,** ul. Helclów L. 2, tel. 225; godziny przyjęć: prezes od 12—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 9—1. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, tel. 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja poczt i telefonów,** ul. Wielopole L. 2, tel. 97; godz. urzęd.: od 8—6, przy kasach od 9—12 i 3—6, w niedziele od 9—11. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 31, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea.

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 20 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6. otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** al. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Ropskiego,** Zwierzyniecka l. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Uczciwość“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia i reklamy kolejowe **„Ruch“,** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa“,** Karmelicka 16, tel. 2686, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia do pism całego świata **projektuje** i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień“, Kraków, Rynek gł. 30.**

Biuro ogłoszeń i wszelkiej reklamy **Feliks Statter,** Grodzka l. 13, telefon 1.554.

Biuro ogłoszeń i reklamy „Przyjaciel“ **Jan Staściak,** Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

Fabryki.

Fabryka lin konopnych i wszelkich wyrobów powroźniczych Stanisława Wałkowskiego, ul. Lelewela 11. Firma powyższa nie posiada filji ani sklepu a znajduje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lelewela 11.

„Glorja“, fabryka **świec,** wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Pracownia wózków **J. Botwin,** Florjańska 20, **wózki dziecięce** oraz gumy.

Fotograficzny zakład.

„Frua“, ulica Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne **w 5-ciu minutach.**

Kino.

Kino „Muzeum“ Smoleńsk l. 9 przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino „Optima“ ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch“,** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I p., dobrze zaopatrzony zakład wyrobów kosmetycznych.

Powszechnie znana perfumerja **Leserkiewicz i Ska,** plac Szczepański 2, poleca kosmetyki, perfumy pierwszej jakości po cenach przystępnych. — **Skład przyborów sportowych.**

Materjały tekstylne zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej l2 jakoteż szatnię w Krakowie, ul. Szczepańskiej 3 sprzedaje hurtownie i detalicznie towary: wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie,** płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

Skład **płócien i bielizny** gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kulinowska,** ul. Sławkowska l. 16.

Wytwórnia krawatek „Mery“ ul. Szpitalna 20, I piętro.

Hojtasz i Wolkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męskich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — **przejezdnym wykonanie w ciągu 24 godzin.**

Wytwórnia ubiorów A. Malarza i Ski, Krupnicza 26, wykonuje artystycznie wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące: ubiory męskie, cywilne i wojskowe, punktualnie, solidnie i tanio.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 13, Telefon Nr 3037. Zamówienia wykonuje solidnie o 30% niżej cennika.

Markusa Monda — skład futer, Kraków, Rynek gł. l. 11, w podwórzu.

Firma **H. Weinmann,** Starowiślna 6 — w wielkim wyborze **obuwie męskie luksusowe,** jakoteż bielizna męska i damska, kapelusze, krawatki **i t. d.** Ceny konkurencyjne.

Jan Ochmański, magazyn obuwia, ul. Zwierzyniecka 4.

Solidna firma **Gizela Brand,** Starowiślna 6 — na sezon letni **pantofelki** w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne **lakierki** po cenach przystępnych.

Po eleganckie obuwie spiesz do firmy **Del-ta, Grodzka 35.**

Tanio i dobrze nabyć można u firmy **H. Heim,** Kraków, Starowiślna 33, towary **pończosznicze i przybory krawieckie.**

Obuwie do szybkiej naprawy przyjmuje **„Zelownia“,** krak. fabryki obuwia ul. Czarnowiejska 70, i sklep inż. Drobniaka ul. Sławkowska 2.

Przedsiębiorstwa handl. i przemysłowo techniczno i transportowe.

Sprzedaż komisowa (sklep Tokara), Kraków, ul. św. Jana 10, telefon 574 przyjmuje do sprzedaży: przedmioty mieszkaniowe oraz mieszane i metalowe.

„Technikum“, przedsiębiorstwo maszynowe, Kraków, ul. Czarnowiejska 70, przeprowadza fachowo i tanio **ustawianie i montaż maszyn,** motorów, transmisyj itp., **rewizję i konserwację urządzeń fabrycznych.**

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf“,** S. A., Sławkowska l. 11.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn,** plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Restauracje, kawiarnie.

Kawiarnia Centralna **Bolesława Gorskiego,** Kraków, Dunajewskiego 1, wydaje obiady od g. 12 do 5 po południu. — Gabinety z pianinem, urządzone stylowo dla zebrań towarzyskich. Bufet obficie zaopatrzony.

Bufet firmy A. Hawełka, Rynek główny, poleca: wszelkiego rodzaju zakąski, zimne i gorąco, **porter żywiecki,** piwo jasne 14% zawsze na składzie. Lokal otwarty do 8-mej rano do 10 tej wieczór.

Różne.

Z. Kutrzeba, ul. Wiślna 11. — **Obrazy oryginalne** wybitnych artystów, **obrazy reprodukcje** religijne i rodzajowe, druki parafjalne, gospodarcze — dzienniki amerykańskie, kwitarjusze. **Tapety ścienne i sufitowe.**

OBRAZY

wybitnych malarzy polskich po niskiej cenie ma do sprzedania

Biuro komisowe „ARS“

Kraków, ulica Zielona L. 28.

Sprzedaż sztucznych kwiatów, fantazyj i liści. Plac Marjacki l. 1, dawniej sklep Herliczki. Towar w wielkim wyborze.

Wytwórnia „Papyrus“, ulica Gołębia l. 5, wykonuje **księgi handlowe,** szanony, teczki, zeszyty dla biur i banków.

T. Mężyk, Kraków, plac Szczepański 8, **skład farb,** lakierów i pokostu.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kat. wytwórnia **kołder M. Matusiewicz,** ul. Poselska 20.

Maszyny do pisania i telefony nowe i używane — dostarcza i naprawia firma **„Royal“,** Kraków, Florjańska 49, Telefon 1577.

Wytwórnia i naprawa **protez, szlifiernia brzytew,** noży, nożyczek i t. p. — **Józef Bogdanik, Kanonicza 22.**

Handel **żelazno-galanteryjny** i przyborów **kuchennych Antoni Steciak,** ul. Zwierzyniecka 15.

Maszyny do szycia i rowery Towarzystwo handlowe **„Irwing“,** Grodzka 60.

Józef Leiblowicz, Rynek główny l. 11. — Skład **przyborów dentystycznych.**

Szkoły.

Szkoła kroju i szycia **„Józefina“,** ul. Długa 11. Kursa kroju rozpoczynają się 1 i 15 każdego miesiąca.

Wynajm i naprawa samochodów.

Zakład wulkanizacyjny i wyrobów gumowych „OPONA“, Sp. z ogr. odp., przy ul. Długiej 15, odnawia i naprawia zupełnie zniszczone płaszcze automob. i dętki, oraz wszelkie przedmioty w zakres ten wchodzące.

„Wulkanizator“, zakład wulkanizowania gum automobilowych. Zwierzyniecka 23. **Wynajem samochodów.**

Spółka **„Samochód“,** Kapucyńska 7, tel. 2541, **wynajmuje samochody** na tury po cenach najtańszych.

Zakłady przemysłowe.

DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie

ul. Jagiellońska 10, tel. 401

przyjmuje

wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.

Maszyny pospieszne i rotacyjne.

Do dziecka 8-miesięcznego potrzebna lepsza panna, najchętniej Niemka, z dobremi poleceniami. Zgłoszenia w magazynie jubilerskim, ul. Grodzka l. 29, od 3—4 po południu. 2891

Do zamiany 3 pokoje frontowe, słoneczne, z kuchnią, przedpokojem i wszelkim komfortem, bardzo zdrowe i miłe, na 4 tem piętrze (winda), na 3—4 pokoi, jednak większych, z wszelkim komfortem. — Zgłoszenia pisemne pod **„Zamiana“** do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 2894

Adwokat w Krakowie poszukuje zaraz koncypienta z praktyką. Zgłoszenia pod **„Koncypient“** do biura ogłoszeń Rupczyca, Jagiellońska 7. 2893

Obrazy wybitnych malarzy okazyjnie do sprzedania. Oglądać można między 4—6, ul. Długa 43, prawy parter. 2889

Obraz Streitta i cenna, poszukiwana fotografja artystów i literatów z r. 1863, do sprzedania. Długa 44, parter, 4 drzwi na lewo. 2906 1 2

Agar-Agar olejki eteryczne tanio do nabycia: Friedman, Kraków, ul. św. Wawrzyńca 9. 2910

Zakład dentystyczny, prowadzony od 40 lat, o wyrobionej praktyce w większem prowincjonalnem mieście, jest do objęcia natychmiast przez lekarza-dentystę. Celem bliższego poinformowania się raczą reflektanci zgłosić się listownie do Administracji „N. Reformy“ pod **„Zakład dentystyczny“.** 2909 1 3

Stenotypistka polsko-niemiecka, pisząca biegle na maszynie, oraz praktykant biurowy, poszukiwani do natychmiastowego objęcia posad. Zgłoszenia pod **„Węglelkoks“** do Administracji „Nowej Reformy“. 2905

Starszy sztygar, Polak, żonaty, z długoletnią praktyką w zagłębiu ostrawsko-karwińskiem — przyjmie posadę nadsztygara lub kierownika mniejszego przedsiębiorstwa górniczego. — Zgłoszenia pod **„Ślązak“** przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 2884 2 2

Zmienię posadę z dniem 1 lipca, jestem żonaty, bezdzietny, lat 49, zawodowy rolnik, obznajomiony we wszystkich gałęziach w zakres gospodarstwa wchodzących. Zgłoszenia pod **„Solidny“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 2882 2 3

Najuporczywszy ból głowy

i migrenę usuwa znany proszek z **Kogutkiem, „Migreno-Nervosin“.** Żądać w aptekach i składach aptecznych. **Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.** 1774 20 30

Żurnale, formy, nauka kroju. — „Gazeta Krawiecka“, do nabycia: Mikołajska 13. 2812 4 5

Abażury

do lamp elektr., gazow. i naft. gotowe i na zamów. — **Wytwórnia lamp elektrycznych** biurkowych, salonowych i wiszących: **Inż. A. Jastrzębski.** Telefon 2048. Sławkowska 30, I p. (nad kawiarnią). 2406 9 10

Garnitury klubowe, salonowe i otomany, poleca najtaniej Józef Luszowicz, zakład tapicerski, Florjańska 44; tamże przerabia się materace, otomany, meble i t. p. po najniższych cenach. 1795 18 30

Kupuję starą garderobę

męską i damską, bieliznę, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, **ul. Szczepańska 5, I p., w oficynie.** 1989 16 20

WINA FRANCUSKIE

BURGUNDZKIE, REŃSKIE I HISZPAŃSKIE

białe i czerwone, sprzedaje hurtownie i częściowo 2900 1 3

A. HAWEŁKA W KRAKOWIE

RYNEK GŁÓWNY L. 34 PAŁAC SPISKI

Tow. akc. Zakładów ceramicznych

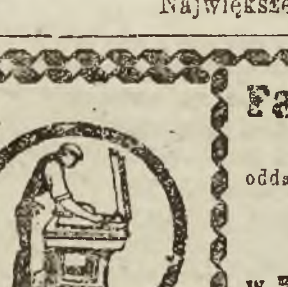
DZIEWULSKI i LANGE

WARSZAWA, ULICA RYSIA L. 1

wznowiło produkcję

POSADZEK TERRAKOTOWYCH

Firma egzystuje od r. 1888, odznaczona najwyższemi nagrodami na wystawach światowych w Paryżu, Brukseli, Petersburgu, Rewlu, Kijowie, Ekaterynosławiu i wielu innych. Największe fabryki polskie w tej gałęzi przemysłu. 2852 2 3



Fabryka maszyn Rzewuski i Ska

w Warszawie, ulica Ordynacka L. 7

oddała wyłączną sprzedaż swych wyrobów na terenie Małopolski zach. firmie

„PEWNOŚĆ“ 2715

Dom komisowo-handlowy

w Krakowie ul. Długa L. 43.

Maszyny do wyrobu: dachówki cementowej, pustaków betonowych, rur, cegły, płyt i t. d.

Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek

Krynica „Soplicowo“, ordynuje **Dr E. Zarzycki.** 2559 6 10

Kamienice, realności z ogrodami, mieszkaniami, folwarki, drzewostany, sprzeda Biuro „Uczciwość“, Kraków, Podwale 3. 2698 5 6

Chemicznie czyści i farbuje „Czystość“, w Krakowie, Koletek 9. Filje: Sławkowska 2½, św. Sebastjana 3, Długa 27, Podgórze, Kalwaryjska 5. 2717 4 5

5.000 m³ drzewa bukowego do sprzedania na pniu w zachodniej Małopolsce. Bliższych informacyj udziela Ajencja handlowa „Uczciwość“, Kraków, ul. Podwale 3. 2767 4 4

Zdolnych czeladników tapicerskich oraz chłopców poszukuje Zakład tapicerski Bardacha, Kraków, Florjańska 16. 2804 2 2

Zamienię mieszkanie ładne z 1 pokoju, kuchni i werandy, w Podgórzu, na większe w Krakowie, z komfortem, za wysoką dopłatą. — Pisemne zgłoszenia pod **„Zamiana“** Kraków, skrytka 105. 2860 2 2

Przeszło 40 morgów ziemi urodzajnej, sosna 30 lat, w Małopolsce, dające się podzielić na 4 gospodarstwa, sprzeda tanio Biuro „Uczciwość“, Kraków, Podwale 3. 2862 2 3

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 23. 2515 8 10

Udzielam lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Aleja Mickiewicza 55. 2212 4 4

Talerzyki na muchy

(oryginalne Gittermana), papier, trutkę na muchy poleca hurtownie i częściowo

Dom handlowy „Ordon“

Spółka z ogr. odpow.

Kraków, plac Szczepański 9. 2342 2 2

Wapienniki Pogorzyckie

Spółka z ogran. odpow.

Pogorzyce, poczta Chrzanów 2356 3 3

dostarczają **WAPNO** budowlane i nawozowe znane z dobroci

po najtańszej cenie z natychmiastową dostawą



Prawdziwe kauczukowe obcasy

są niezrównanej trwałości i utrzymania fasonu

PALMA-KAUCZUK.

SKŁADY FABRYCZNE:

Dla Małopolski zachodniej: **Kraków, Librowszczyzna 3.** | Dla Małopolski wschodniej: **Lwów, ul. Żółkiewska 37.**

Dla Poznańskiego i Pomorza: **Poznań, ul. Kanałowa 18, telef. 60-16.** 2505 3 3

OGŁOSZENIA

na **wszystkie dworce kolejowe,**

do **wszystkich pism krajowych** i zagranicznych

przyjmuje 2040

Polskie Tow. księgarni kolejowych

„RUCH“ S. A.

Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Oddziały: Warszawa — Lwów — Gdańsk — Wilno — Poznań

Kobieta nie może

być nieładna, gdy stale używa

KREM CAZIMI METAMORPHOSA

przeciw piegom, wągrom, zmarszczkom i innym wadom cery.

2907 1 2

Nowo założona! Jedyna w Polsce!

WYTWÓRNIA MEBLI KLUBOWYCH

Spółka z ogr. odp. w Krakowie, ul. Radziwiłłowska L. 13

wykonuje stale według najnowszych modeli światowych wykwintne **garnitury klubowe w skórze i w materji** do gabinetów męskich i dyrekcyjnych, po cenach jak najbardziej umiarkowanych. Robota pierwszorzędna, przewyższająca bezwzględnie eksportową robotę zagraniczną. Przyjmuje się też pierwszorzędną robotę tapicerską. 2885 1 2

JEDNA PRÓBA PRZEKONA

o dobroci cykoryj

„JAWA“ i „MOKKA“.

Do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych i konsumach **hurtownie** tylko w składzie fabrycznym, w Krakowie, ulica św. Jana L. 3.

Tow. Handl. Bracia Rolniccy

Sp. akcyjna. 2563 5 6

Oferty na żądanie darmo i opłatnie. Zamówienia wykonuje się odwrotnie od jednej skrzyni i w ładunkach całowagonowych.

Obwieszczenie.

Akcjonarjuszy firmy **KAROL KORN,** Budowlana Spółka akcyjna w Bielsku, zaprasza się niniejszem na

I. WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się **we środę dnia 14-go czerwca 1922 r.** o godz. 3½ po południu w sali posiedzeń Towarzystwa, Bielsko, ulica Elżbiety L. 21 z następującym

porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie rachunkowe i zamknięcia bilansu za rok obrotowy 1921;
2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej;
3) Uchwała co do użycia czystego zarobku,
4) Wybór do Rady nadzorczej;
5) Wybór Wydziału rewizyjnego za rok obrotowy 1922;
6) Ustalenie wartości marek prezencyjnych i honorarjum Wydziału rewizyjnego.

Panów akcjonarjuszy, którzy chcą brać udział w powyższem Walnem Zgromadzeniu, uprasza się o złożenie najdalej do dnia 6 czerwca b. r. swych akcyj w kasie podpisanego Towarzystwa lub w Banku Małopolskim w Krakowie, za odebraniem legitymacji. 2902

Rada nadzorcza.

Bielsko, dnia 27 maja 1922 r.

GRODZKA 29

Zakład techn.-dentystyczny

J. WARSKIEGO

PRZENIESIONY

z ul. św. Tomasza 19 (róg ul. Florjańskiej)

NA UL. GRODZKĄ 29.

2600 3 3

GRODZKA 29

MASŁO DESEROWE I KUCHENNE

sprzedaje hurtownie i detalicznie 2881 2 3

MAŁOPOLSKI ZWIĄZEK MLECZARSKI

Kraków, plac Jabłonowskich L. 19.

SIANA i SŁOMY

prasowanej, ziemniaków dla inwentarza dostarcza natychmiast po najtańszych cenach

SYNDYKAT ROLNICZY

LWÓW, PL. MARJACKI 10.

Adres telegraficzny: Syndykat Lwów 2901 1 3

Chcącym nabyć Chcącym nabyć

akcje Spółki akcyjnej eksploatacji soli potasowych w Kałuszu

(T. E. S. P.), podamy na podstawie udzielonych nam upoważnień cenę, warunki nabycia i adresy posiadaczy akcyj

TADEUSZ WASUNG i Ska

Dom rolniczo-handlowy 2899 1 1

LWÓW, ULICA WAŁOWA L. 3, II PIĘTRO.

NA SEZON LETNI

poleca

w wielkim wyborze suknie fularowe, markizetowe, crepe georgette, również wykonuje takowe z materjałów własnych i dostarczonych, magazyn

HELENY LÖFFELHOLZ

Kraków, ulica Grodzka L. 26. 2843 3 3

Kanapa stylowa i fotele

L. XVI, bilard i inne meble, z wolnej ręki — tanio do sprzedania. 2373 23 0

HALA LICYTACYJNA, KRAKÓW, BRACKA 6

NADESZŁO

KAKAO holenderskie firmy: **DE JONG**

pierwszy gatunek, w opakowaniach 5 kg i ½ kg.

Sprzedaż hurtowna. 2748

POWSZECHNE TOWARZYSTWO HANDLOWE

Spółka zarejestr. z ogran. odpow.

w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 8, tel. 2183.

W. Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski